NUMER 288.

DZIENNIK POWSZECHNY

10/22 Grudnia 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Poniedziałek, 22 Grudnia 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Namiestnik, w skutku prośby Michała *Siwińskiego*, byłego Aplikanta Trybunału Cywilnego w Kaliszu, który w roku 1848 potajemnie wyszedł za granicę i obecnie przebywa we Francji, dozwolić mu raczył powrócić do Królestwa Polskiego.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu swem z d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. mianowała ks. Józefa *Mrożek*, dotychczasowego Wikarjusza parafji w Przedborzu, Proboszczem kościoła parafjalnego we wsi Cisowie, powiecie Opatowskim guberuji Radomskiej.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Na zasadzie decyzji J. O. Księcia Namiestnika Królestwa, objawionej przez odezwę Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, z dnia 3 (15) Listopada 1845 roku Nr. 27,888, podaje do powszechnej wiadomości, że dla zmniejszenia liczby przestępstw i ochronienia funduszów ubezpieczeń od strat wynikających z powtarzanego nader często podpalania zabudowań, przyznawać będzie nagrody pieniężne od rs. 75 do rs. 150, za każde wykrycie podpalacza i oddanie go w ręce sprawiedliwości.— Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1862 roku.— Prezes *Wierniewicz*. — Naczelnik Kancelarji *Słomiński*.

Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Uprzedza osoby pragnące przedstawiać osobiście podania swoje JW. p. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, iż w tym celu mogą zgłaszać się w każdą Środę i Sobotę (wyjąwszy Świąt) od godziny 9-ej do 11-ej z rana, do pałacu Dyrektorów Głównych Skarbu na pierwsze piętro.—Radca Stanu *Parzelski*.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Podaje do wiadomości publicznej, że w pierwszy dzień nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, to jest w dniu 25 b. m., zwyczajem lat poprzednich, na obu drogach żelaznych konieczne tylko pociągi do obsłużenia stosunków komunikacji między-narodowej wyprawiane będą a mianowicie:

a) z Warszawy do Sosnowca i Granicy:

Pociąg pośpieszny, wychodzący o godzinie 6 m. 20 z rana.

b) z Warszawy do Aleksandrowa:

Pociąg osobowy wychodzący o godzinie 10-ej z rana.

c) z Sosnowca i Granicy do Warszawy:

Pociąg pospieszny, wychodzący z Sosnowca o godzinie 1ej po południu, a z Granicy o godzinie 12 m. 45 w południe.

d) z Aleksandrowa do Warszawy:

Pociąg osobowy wychodzący o godzinie 10 m. 30 z rana.

W dniu zaś następnym, to jest 26 b. m., wszystkie pociągi osobowe rozkładem jazdy objęte, na obu drogach żelaznych zwykłym porządkiem przebiegać już będą, a pociągi towarowe dopiero w d. 27 b. m. właściwy swój bieg rozpoczną. — p. o. Prezydującego *Weychert*. — Naczelnik Kancelarji J. *Niewęgłowski*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— W upłynionym miesiącu Listopadzie r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie:

Starców i kalek obojej płci osób 320, których koszt żywienia wynosił rs. 703 kop. 75.

Sierot obojej płci 169, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 367 kop. 12.

Do 13 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,102, których koszt żywienia wynosił rs. 689 kop. 64.

W 3-ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 43, których samo żywienie kosztowało rs. 37 kop. 58.

W Domu przytułku dla ubogich chłopców znajdowało się dziennie dzieci 10, których żywienie kosztowało rs. 26 kop. 15.

Na obiadach 5-cio groszowemi zwanych, było dziennie osób 105, z tych na koszt Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa osób 54,—sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 230 kop. 75.

Po zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 125, na sporządzenie której wydano rs. 104 kop. 81.

Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące:

Stałe od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 42, za rs. 43 kop. 75.

Jednorazowe od rs. 1 kop. 50 do rs. 6, osobom 59 za rs. 162 kop. 50.

Z zapisu JW. Tomasza Hr. Łubieńskiego, dla podupadłych Francuzów w Królestwie, osobom 11, za rs. 40 kop. 25.

W lekarstwach, okularach i paskach rupturnych osobom 310.

W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,296, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,159 kop. 80.

Z Kasy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 21, w kwocie rs. 864.

Z Kas pożyczkowych na słowo osobom 8, za rs. 110 kop. 50.

Nakoniec w ciągu miesiąca Listopada przyjęto do Zakładu starców i kalek osób 4, do Zakładu sierot dzieci 4.

W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Lipski Jan lat 59, Remidowski Andrzej lat 72, Bogusławska Małgorzata lat 82, i Janicka Teresa lat 63 wieku liczące. — w Warszawie dnia 9 Grudnia 1862 r.—Prezes Administracji Ogólnej *Lubomirski*.—Członek, Sekretarz Towarzystwa *Karol Jezierański*.

Z Petersburga, 16 *Grudnia*.

Przez Najwyższe dyplomy z 18 listopada (v. s.), Najmiłościwiej mianowani zostali kawalerami orderów: Orła Białego, rektor Cesarskiego moskiewskiego uniwersytetu Arkadjusz *Alfonski*; św. Stanisława 1 klasy: rzeczywiści radcowie stanu: kurator Dorpatskiego okręgu naukowego, szambelan, hrabia Aleksander *Keizerling*, pomocnik kuratora petersburgskiego okręgu naukowego Jan *Korniłow*, zwyczajny profesor Cesarskiego charkowskiego uniwersytetu Jan *Kaleniczenko*, inspektor okręgowy zakładów naukowych petersburskiego okręgu naukowego Paweł *Maksimowicz*, zwyczajni akademicy Cesarskiej akademji nauk: Marjusz *Brosset* i Aleksander *Middendorf*, nadzwyczajny akademik Cesarskiej akademji nauk Dymitr *Perewoszczykow*.

Jenerał piechoty *Murawiew* 2gi, członek rady państwa, senator, prezydujący w departamencie udziałów i kierujący korpusem mierniczych, został uwolniony na własne żądanie, z powodu słabości zdrowia, od obowiązków prezydującego w departamencie udziałów i kierującego korpusem mierników, z zachowaniem innych urzędów i godności.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Projekt zebrania kongresu europejskiego, o którym od kilku lat ciągle ponawiały się pogłoski, obecnie bliski jest urzeczywistnienia, a Anglja, co najbardziej opierała się temu, teraz sama bierze w tym względzie inicjatywę. Do państw które podpisały traktat wiedeński, z Londynu wysłane zostały zaproszenia na kongres, w celu uregulowania zmian jakie nastąpią w skutku zrzeczenia się ze strony Anglji protektoratu nad wyspami jońskiemi. Zrzeczenie się to, kwestję grecką, do uregulowania której pierwotnie powołane były tylko trzy mocarstwa opiekuńcze, uczyniło kwestją europejską. Traktat z 5 listopada 1815 r. naprzód był podpisany przez wielkie mocarstwa z wyjątkiem Francji, i dopiero potem inne państwa zaproszone zostały do przyjęcia go i podpisania końcowego traktatu. Stosownie do tego lord Russel projektuje, ażeby przygotowawcze narady w tej kwestji odbyło pięć wielkich mocarstw, a dopiero w następnych konferencjach wzięły udział inne państwa, Hiszpanja, Portugalja i Szwecja, jako podpisane na traktacie. Porta zaś i Włochy, dla tego, że należały do późniejszych europejskich narad, a oprócz tego Wiktor Emanuel, jako następca Królów Obojga Sycylji, mógłby się domagać prawa zasiadania na kongresie. Ztąd wynika pytanie, czy Austrja i Hiszpanja zechcą wziąć udział w konferencjach, do których należałoby Królestwo Włoskie. Austrja podobno projektuje, ażeby i Bawarja była zaproszona na ten kongres, który zapewne zbierze się w Styczniu w Londynie.

Powszechnie utrzymują, że mocarstwa opiekuńcze porozumiały się w celu popierania kandydatury Króla Ferdynanda Portugalskiego, a gabinet paryzki miał go zawiadomić, że z przyjemnością powita wyniesienie jego na tron grecki.

Wiadomość z Aten, jakoby grecy stawiali alternatywę: książę Alfred lub Rzeczpospolita,—nie zdaje się być groźną. Urzędowe propozycje lorda Elliota zapewne skłonią greków do posłuchania rad Anglji i w tym celu układy z Królem Ferdynandem portugalskim dalej są prowadzone. *Times* dowodzi, że przyjęcie przez księcia Alfreda korony greckiej byłoby ze strony Anglji nierozsądkiem, ponieważ interesa Anglji nie są jednakowe z interesami Grecji, której potrzeba, aby książę angielski powiększył jej znaczenie. Lecz w takim razie wpływ Anglji w radzie mocarstw europejskich musiałby się zmniejszyć, gdyż Anglja występowałaby bardziej jako wschodnie, niż jako europejskie mocarstwo, dla tego dziennik ten nie radzi Anglji wcale przyjmować żadnych zobowiązań co do rządu w Grecji.

Podana w depeszy treść artykułu dziennika będącego organem nowego gabinetu, *Gazetta di Torino*, objaśnia stanowisko, jakie minister spraw wewnętrznych zamierza zająć w kwesji stowarzyszeń, co do którego nieprzyjaciele gabinetu rozpuszczali kompromitujące pogłoski. Wiktor Emanuel zaraz po otwarciu parlamentu, w dalszym ciągu odbywając przeglądy wojsk, ma się udać do Florencji.

France zapewnia, że p. de La Tour d'Auvergne z wielką sympatją przyjęty został w Rzymie i już miał kilka narad z kardynałem Antonellim, który oświadczył, że reformy dotyczące czterech punktów, a między innemi sądownictwa i poczt, wkrótce zostaną ogłoszone. Ambasador francuzki ze swej strony zupełnie zabezpieczył Stolicę Apostolską co do rozszczeń gabinetu turyńskiego do Rzymu i posiadłości papiezkich.

Małżonka Ferdynanda II opuściła Augsburg i przebywa na dworze w Monachjum, co uważają za wróżbę, iż nie długo powróci do Rzymu.

Austrja i Prusy mają przedstawić całą korespondencję i sprawozdanie z swych usiłowań w kwestji szlezwicko-holsztyńskiej sejmowi Związkowemu, do roztrząśnięcia tej sprawy.

Kiedy senat hiszpański zajmuje się rozprawami dotyczącemi postępowania jen. Prim i gabinetu madryckiego w kwestji meksykańskiej, pomiędzy tym ostatnim a gabinetem paryzkim, prowadzą się układy co do udziału Hiszpanji w wyprawie meksykańskiej. Francja teraz podobno już zgadza się przyjąć udział wojsk hiszpańskich nawet przed zajęciem stolicy; ma być w tym względzie ułożona konwencja, która w każdym razie zobowiązywałaby Hiszpanję, czy Anglja przystąpi do niej lub nie. Dowództwo nad wojskami hiszpańskiemi wysłanemi do Meksyku, powierzoneby było jen. Concha, margr. Havane. *(Ind. bel., W. Z., Schl. Z.)*

Anglja.

Londyn, 16 *Grudnia*. W Chatham rozeszła się pogłoska, że książę Alfred wróci znowu do służby czynnej w charakterze oficera korwety szrubowej „Racoon", na pokładzie której odbędzie daleką podróż. Prawdopodobnie celem tej podróży będzie Australja, której książę Alfred jeszcze nie zwiedził.

Telegraf przyniósł wczoraj tyle nowych wiadomości z Ameryki, iż zapełniają one cztery szpalty *Timesa*. Najpierw parostatek *Persia*, przywiózł treść odezwy prezydenta Lincolna, a statek *City of Washington* przywiózł uzupełnienie tej odezwy i rozmaite wiadomości z placu boju, sięgające do 6-go b. m. Obok tego otrzymano z Nowego-Jorku wiadomości z 8-go b. m. o kongresie i o działaniach wojennych. Ostatnia poczta przywiozła jedynie niejasne wiadomości i pogłoski. Pod Hartsville w Tennessee zaszła potyczka pomiędzy oddziałem związkowym, ciągnącym z Nashville, a wojskami skonfederowanemi dowodzonemi przez jenerała Morgana. Brygada pułkownika związkowego Moore została powtórnie odpartą i następnie do niewoli wziętą. Z drugiej zaś strony jenerał skonfederowany Morgan, który atakował związkowych pod Gallatin, poniósł ciężkie straty. Przypuściwszy, że wszystko tak zaszło jak donoszą, zawsze jednak ciemnem pozostaje, gdzie znajduje się obecnie armja główna dowodzona przez jenerała Burnside. Pod Fredericksburgiem nie przyszło jeszcze do starcia. Oba obozy nieprzyjacielskie znajdują się tam w położeniu wyczekującem. Inne wiadomości, teraz otrzymane, polegają jedynie na domysłach i nadziejach, i dla tego nie zasługują na wzmiankę. Daleko jaśniejszy i lepiej a krócej zredagowany jest telegram korespondenta *Timesa* z Nowego-Jorku, z daty 6-go b. m. Brzmi on jak następuje: „Sprawozdanie finansowe p. Chase zostało wczoraj kongresowi zakomunikowane i tegoż dnia popołudniu ogłoszone. Dług narodowy obliczony jest do 1-go lipca 1863 r. na 1,102 milionów dolarów, a jeżeli wojna potrwa do końca 1864 r., w takim razie przybędzie jeszcze 900 milionów dolarów długu. P. Chase proponuje założenie w miejsce teraźniejszych banków lokalnych, innych banków z jednostajną organizacją, któreby puszczały w obieg obligi skarbowe zagwarantowane przez państwo. W ten sposób możnaby, jakkolwiek nie tak prędko, wrócić do posiadania złota i srebra. Co do poruszeń wojennych, tenże telegram donosi: Jenerał Banks, którego oddział podają raz na 20,000, drugi raz na 40,000 ludzi, odpłynął ze swym korpusem, zapewne dla popierania na rzekach James i Jork działań jen. Burnside przeciw Richmondowi. Zdaniem zaś innych, jenerał ten działać będzie w Teksas, Florydzie lub Charlestown. Nie ulega już wątpliwości, że jen. Burnside nie czyni żadnych pod Fredericksburgiem postępów. O walkach zaś prowadzonych ze zmiennem powodzeniem w Tennesse, telegram ten nic nie wspomina.

Londyn, 17 *Grudnia*. O odezwie prezydenta Lincolna większa część tutejszych gazet daje sąd nieprzychylny. Zdaniem *Morning Posta*, sam prezydent musi być przekonany o tem, że żaden, chociażby najsilniejszy ze środków przedsiębranych przez kongres, nie zmieni postanowienia Południa. Prezydent obawia się widocznie, ażeby świat nie przekonał się nareszcie, że władza jego jest bardzo słaba nawet w tych stanach, któremi zdaje się dotąd rządzić, i dla tego uznał za stosowne wycofać się zawczasu w jakibądź sposób z nieprzyjemnego położenia.

Austrja.

Wiedeń, 19 *Grudnia*. Uroczystość zamknięcia posiedzeń rady państwa, które trwały blisko dwadzieścia miesięcy, miało miejsce wczoraj w zamku cesarskim. Cesarz, w mundurze feldmarszałkowskim, zasiadł na złotym tronie, mając po lewej stronie wielkiego marszałka dworu, trzymającego dobyty miecz państwa, a po prawej stronie arcyksiążąt; u dołu w sali stali członkowie obu izb, kardynałowie, biskupi obu obrządków, jenerałowie, radcy tajni, szambelanowie. Obok świetnych mundurów dygnitarzy cywilnych i wojskowych, pięknie odbijały różnorodne ubrania narodowe. W jednej loży znajdowała się Cesarzowa otoczona młodszemi arcyksiężniczkami, drugą zaś lożę zajmowało ciało dyplomatyczne, a u stóp tronu stali ministrowie w uniformach galowych, tudzież kanclerze nadworni: hr. Forgacz i hr. Nadasdy, w dołomanach bramowanych futrem; nareszcie na prawo i lewo od tronu, oraz u drzwi wchodowych, ustawieni byli trabanci w czerwonych mundurach, trzymający halabardy. Z wyżyn tronu Cesarz odczytał mowę, której osnowę podaliśmy w numerze sobotnim.

Tak na wczorajszej uroczystości zamknięcia posiedzeń, jak i na onegdajszym wieczorze u dworu cesarskiego, prawie wszyscy bez wyjątku członkowie obu izb byli przytomni. Wszystkie odcienia izby deputowanych były licznie reprezentowane, a tak wielkiej liczby deputowanych oddawna już na żadnem z posiedzeń nie widziano.

Układy w przedmiocie zwinięcia brygady modeńskiej zostaną wkrótce, jak donosi *Camerad*, pomyślnie ukończone. Podoficerowie i żołnierze będą mogli, stosownie do swego życzenia, bądź wrócić do kraju ojczystego, bądź zaciągnąć się do pułków austrjacko-włoskich. Co do oficerów, ci z pomiędzy nich, którzy służyli poprzednio w armji austrjackiej, będą do niej napowrót przyjęci z dawnym stopniem, a o losie pozostałych pomyśli sam książę Modeński.

Francja.

Paryż, 16 *Grudnia*. Sprawa wysp Jońskich ciągle głównie zajmuje umysły; chociaż ustąpienie ich Grecji nie podlega wątpliwości, według wiadomości pochodzących ze źródeł nie zbyt dla Anglji sympatycznych, rząd angielski zamierza zatrzymać Korfu; wszakże z drugiej strony utrzymują, że gabinet londyński ograniczy się żądaniem zburzenia fortykacij tego portu. Mówią także o traktacie handlowym z Grecją, któryby zapewniał Anglji znaczne korzyści, lecz zdaje się, że są to pogłoski na wiatr puszczone. Ustąpieniem wysp Jońskich bez żadnych wynagrodzeń, Anglja zapewnia sobie wpływ nie tylko w Grecji, lecz nawet obejmuje tanim kosztem stanowisko, jakie dawniej uzyskała sobie Francja.

Król Otton podobno ciągle odmawia abdykacji, stawiając tym sposobem tamę kandydaturze jednego z książąt bawarskich. Król i Królowa bawarscy odwiedzali Marję Amelję i skłaniali ją, aby powróciła do swego małżonka, lecz ta ostatnia zażądała jeszcze zwłoki, żeby przezwyciężyć swe zniechęcenie.

Podobno p. Bastoggi ma przybyć do Paryża, ażeby wyjednać od rządu francuzkiego pozwolenie na notowanie nowej pożyczki włoskiej na giełdzie paryzkiej. W tych usiłowaniach ma mu pomagać baron Rotszyld, który jak zapewniają wziął na siebie tę pożyczkę. Z drugiej strony utrzymują, że p. Pinard, z kasy eskontowej, udał się do Turynu z propozycjami w tym względzie. Mówią także, że pomiędzy Paryżem a Berlinem toczą się układy co do notowania renty francuzkiej na giełdzie tej ostatniej stolicy; ale pogłoski te potrzebują potwierdzenia.

Przeciwko jenerałowi Prim w senacie hiszpańskim mają wystąpić marszałkowie Serrano i Concha. P. Billault podobno listownie odpowiedział mu na napaści, wynurzone w jego mowie.

Jenerał Lorencez i bankier Jecker naturalizowany francuz, który odgrywał znaną rolę w Meksyku, dziś mieli przybyć do Paryża. *Monitor* podaje wiadomości z Meksyku, według których stan zdrowia wojsk w ogóle był dobry; panują tylko gorączki, których siła ciągle się zmniejsza. Komunikacje pomiędzy Orizabą a Vera-Cruz polepszyły się, wszakże dla przebycia przestrzeni tej potrzeba jeszcze 11 dni. Brak taborów nie pozwolił rozpocząć działań, jednakże już 14-go listopada wyprawiono do Vera-Cruz z Nowego-Jorku 1,200 mułów i 250 wozów. Przed wejściem do Jalapy, kolumna dowodzona przez jen. Bertier pobiła czerwonych ułanów meksykańskich, w skutku czego 4,000 gwardji narodowej poszło w rozsypkę. Meksykanie stracili w zabitych 15 ludzi, w rannych 35, zabrano im 50 koni, a 10 zabito. Droga zawalona jest porzucaną bronią. Francuzi stracili 2 ludzi w zabitych a 5 w ranionych.

Zdawało się, że *La France* zupełnie odpowiada kierunkowi obecnej polityki, tymczasem dziennik ten otrzymał surowe poufne ostrzeżenie z powodu dążeń przeciwnych polityce rządu. Jednakże to nie wstrzyma pana La Guerronnière od ogłoszenia listu o zgodzie polityki zewnętrznej z wewnętrzną. Zdaje się, że i nowy dziennik, mający być utworzony z *Echo de la Presse* pod kierunkiem p. Cassagnac, ma walczyć przeciw *La France*.

Paryż, 17 *Grudnia*. Podana przez depesze wiadomość o propozycji Anglji w celu zebrania konferencji mocarstw w Londynie jest rękojmią zręcznej bezinteresowności gabinetu brytańskiego w ustąpieniu wysp Jońskich na korzyść Grecji. W Anglji nie tracą jeszcze nadziei skłonienia Króla Ferdynanda portugalskiego do przyjęcia korony greckiej. Lord Elliot który miał opuścić Marsylję w poniedziałek, do piero jutro odpłynie z tamtąd na parowcu angielskim.

Niepowodzenie usiłowań jenerała Prima w celu skłonienia Senatu do przyjęcia jego poprawki, daje możność gabinetowi madryckiemu urzędownie rozpocząć układy z Francją w kwestji meksykańskiej; mówią nawet o mających zajść w tym gabinecie zmianach w duchu francuzkim. Listy z Orizaby zapewniają, że oddawna przestano już tam rozdawać żołnierzom racje wina, a racje chleba znacznie zostały zmniejszone.

Hr. Vimercati który odjechał do Turynu, powiózł z sobą jak zapewniają, własnoręczny list Cesarza Napoleona do Wiktora Emanuela, coby dowodziło, że przyjazne stosunki pomiędzy temi dwoma monarchami zupełnie nie ustały. P. Lallemand powraca do Paryża na Florencję i Turyn, lecz jedynie z powodu, że obawia się dla swego zdrowia podróży morskiej.

Dzienniki są zapełnione szczegółami o przepysznem przyjęciu Cesarza w Ferrières. Pani Rotszyld starała się okazać tem uprzejmiejszą dla dostojnego gościa, że wiadomo iż serdecznie jest przywiązana do rodziny Orleańskiej.

Podobno usilnie starają się skłonić Cesarza ażeby przy przyszłych wyborach do ciała prawodawczego, obecnie deputowani należący do strony prawej, jako to pp. Plichon, Keller, Lemercier i t. d., nie spotkali zbyt silnej a przewidywanej opozycji ministerjalnej, któraby spowodowała niepowodzenie ich kandydatur. Jeżeliby starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, jedynie dla tego, aby w izbie reprezentowane były wszystkie opinje, byłoby to bardzo słusznem; lecz bardzo niestosownem zdawałoby się, gdyby obecny rząd chciał szukać podpory w stronnictwie, którego zasady wprost są przeciwne jego zasadom. Z powodu otwierających się wyborów dodatkowych w dep. ujścia Rodanu, powiadają, że ma tam stanąć jako kandydat p. Thiers. Gdyby p. Thiers wszedł do ciała prawodawczego, przemawiałby w trzech kwestjach: rzymskiej, meksykańskiej i wolnego handlu. Niewiadomo wszakże czy pogłoski te są prawdziwe i czy raczej pan Thiers dopiero przy ogólnych wyborach nie postara się o głosy w Rouen, mieście przychylnem zasadom protekcjonistowskim.

Deputowani cukrowarów przybyli do Paryża, w celu wystarania się o zniesienie powiększonej opłaty.

Książę Napoleon jutro wyjeżdża do swego majątku w Szwajcarji.

Powiadają, że manifest cesarski mający się ukazać w dniu 20 grudnia, będzie ogłoszony w formie listu do p. Drouyn de Lhuys, lecz bardzo być może, że nawet pogłoska o ukazaniu się tego manifestu, nie mówiąc już o formie, jest mylną.

Włochy.

Turyn, 15 *Grudnia*. Nic nowego ani zewnątrz ani wewnątrz; kwestja rzymska głęboko zasypia. Nowy gabinet postanowił nie cofnąć się, utrzymać swe stanowisko prawne, lecz jednocześnie zrozumiał, że polityka wojująca, byłaby teraz wielkim i niebezpiecznym błędem. Anglja możeby pragnęła niejakiej agitacji w tej kwestji, lecz gabinet doskonale widzi, że agitacja taka byłaby zupełnie bezużyteczna i niekorzystna. P. Pasolini nie myśli żadnych nowych przedstawiać propozycij, na które gabinet paryzki, według ostatniej depeszy p. Drouzn de Lhuys, postanowił oczekiwać. W obec zawikłań greckich, Francja jednak nabyła przekonania, że nie może zbytecznie liczyć na przymierze włoskie, i że Włochy skłaniają się ku Anglji.

P. Minghetti powołany do komisji izby, roztrząsającej projekt do prawa co do tymczasowego budżetu trzymiesięcznego na rok 1863 oświadczył, iż zaciągnięcie pożyczki nie będzie tak nagle potrzebne, i że spodziewa się znaczną część 1863 roku, prowadzić interesa bez pożyczki. Wielką trudność stanowi dotąd pobór podatków na południu; mało płacą, źle płacą i nieregularnie. Główna kasa państwa musiała przesłać do Neapolu 70 milionów fr. i do Sycylji 25 milionów fr., co razem stanowi około 100 milionów zapomogi; nie prędko jeszcze będzie można liczyć na pewny, dobry i regularny wpływ podatków w prowincjach południowych.

Podczas odroczenia izby od 15 grudnia do 15 stycznia, poseł angielski, p. Hudson, uda się na polowanie do Toskanji. P. Sartiges dotąd złożył wizyty tylko najwyższym dostojnikom dworu i w ogóle trzyma się na uboczu

P. Brassier de Saint-Simon, z powodu, jak zapewniają, iż przesłał do Berlina przedstawienia wskazujące niestosowność, aby następca tronu pruskiego będąc w Genui i Medjolanie nie wstąpił do Turynu i nie złożył powinszowań królowi, popadł w niełaskę i zostanie odwołany z Turynu. Powszechnie ubolewają tu z tego powodu, ponieważ p. Brassier de Saint-Simon nietylko był szanowany i lubiony, jako okazujący prawdziwą sympatję do sprawy włoskiej, czego nawet dał jawny dowód, przyczyniwszy się swemi przedstawieniami do skłonienia gabinetu berlinskiego do uznania Włoch, ale obok tego, reprezentując z polecenia swego rządu Austrję przy dworze turyńskim, wywiązywał się z swej misji z umiarkowaniem i taktem, zasługującym na uznanie Włoch. Król podobno dotknięty jest bardzo tem, że następca tronu pruskiego nie wstąpił do Turynu, czego przyczyny nie umieją sobie wytłomaczyć, kiedy gabinet berliński dawno uznał królestwo włoskie.

Poseł włoski w Konstantynopolu, marg. Caraccioli, na żądanie Porty, ma być odwołany. Dyplomata ten okazał co najmniej brak taktu i znajomości dyplomacji, publicznie bowiem na wielkim obiedzie dyplomatycznym oświadczył, że „według jego zdania upadek Porty jest tylko kwestją czasu.”

Wiadomość o ustąpieniu przez Anglję wysp jońskich, jakkolwiek prawdziwa, mało tu zyskała wiary. Nieznana dotąd okoliczność, że jeszcze w październiku dwie znakomite osoby z Grecji, prowadziły w tym względzie układy w Londynie, tłómaczy kandydaturę księcia Alfreda i prawie zapewniony wybór króla Ferdynanda portugalskiego, połączonego węzłami pokrewieństwa z rodziną królewską angielską.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 18 *Grudnia*. Senat zatwierdził na dzisiejszem posiedzeniu koncesję, udzieloną domowi Semenza i Współka w Londynie, na budowę kolei żelaznych sardyńskich, z wynagrodzeniem 200,000 hektarów terytorjum i poręczeniem procentu 6 od sta.— Izba deputowanych mianowała na swem dzisiejszem posiedzeniu komisję co do sprawy rozbójnictwa. Między jej członkami znajdują się pp. Ricasoli i Bixio.

Ateny, 13 *Grudnia*. Trzy tylko osoby głosowały za rzeczpospolitą, zresztą wszędzie jednomyślnie głosowano na korzyść księcia Alfreda. Dnia 18-go b. m. będą miały miejsce oddzielne wybory stowarzyszeń osób, które przybyły z prowincij tureckich. 300 podoficerów zostało posuniętych na stopień oficerów; podoficerowie 6-go bataljonu, który rozpoczął powstanie w Akarnanji, nie przyjęli ofiarowanych im stopni.

Konstantynopol, 13 *Grudnia*. Zaciągnięcie pożyczki nie zostało jeszcze stanowczo załatwione. W Smyrnie, Rodos i Uskup mają być urządzone sądy handlowe. Cztery bataljony zostały wysłane do Kandji, celem uśmierzenia tamecznej ludności greckiej.

Paryż, 19 *Grudnia*. Wiadomości nadesłane z Hawany pod datą 2-go b. m., donoszą, że Francuzi wkroczyli bez oporu do Tampico. Z Madrytu donoszą z dnia wczorajszego, że rozprawy w kortezach trwają ciągle, lecz nic ważnego nie zaszło.

Turyn, 18 *Grudnia*. Izba odbyła dziś ostatnie posiedzenie w tym roku. Nowe posiedzenia rozpoczną się w miesiącu Styczniu.— Garibaldi opuszcza Pizę i udaje się na Kaprerę.

Rzym, 16 *Grudnia*. P. de la Tour d'Auvergne miał dziś prywatne posłuchanie u Papieża, na którem wręczył Ojcu Świętemu listy uwierzytelniające go jako ambasadora francuzkiego przy Stolicy Apostolskiej. Posłuchanie trwało godzinę.

Madryt, 17 *Grudnia*. Margr. Novaliches w dalszym ciągu ganił w senacie postępowanie jen. Prima. Jen. Infante, przeciwnie występował w obronie hr. Reus.—Wiadomości z Meksyku, sprawiły tu niejakie wrażenie.

Madryt, 18 *Grudnia*. *Correspondenica* podaje wiadomość, że jenerał Concha przesłał dziś rano swą dymisję.—W senacie p. Bermudes de Castro potępiał postępowanie jen. Prima; utrzymywał on, że prezydent Juarez zastraszył stronnictwo zachowawcze; ganił także układy w Soledad i wydalenie się Hiszpanów. Sądzą, że p. Concha będzie jutro przemawiał.

Berlin, 19 *Grudnia*. Dzisiejsza *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* utrzymuje, że odwiedziny następcy tronu w Wiedniu nie mają żadnego politycznego znaczenia.

Wiedeń, 19 *Grudnia*. Czasopismo tutejsze, *General-Correspondenz aus Oesterreich* donosi, że Porta skłania się do odstąpienia od warunków wzniesienia blockhauzów i dróg wojskowych w Czarnogórzu.

Trjest, 18 *Grudnia*. Donoszą z Aten pod datą 13-go b. m.: Pewien półurzędowy dziennik mówi: Grecy postanowili wynieść na tron księcia Alfreda tak stanowczo, iż w razie jeżeli im to będzie nie dozwolone, ogłoszą rzeczpospolitę.

Berlin, 20 *Grudnia*. *Sternzeitung* zamieszcza artykuł następującej treści: Rozprawy nad projektem zgromadzenia delegowanych spowodowały *National-Zeitung* do umieszczenia wywodu, według którego rząd pruski przy oporze, jaki napotyka wśród usiłowań przedsiębranych przez niego w celu nadania Prusom większej powagi w Związku, nieznajdzie we własnym kraju dostatecznego poparcia w obecnych okolicznościach. *Stern-Zeitung* nie podziela obawy *National-Zeitungu*; nie może ona przypuścić, aby opozycja przeciw środkom wewnętrznej polityki mogła się stać powodem do poświęcenia najdroższych interesów państwa, w obec nieprzyjacielskich zachodów, wymierzonych przeciw godności i powadze ojczyzny. Teraźniejszy rząd nie wywołał ani popierał współzawodnictwa, które obecnie przy sporach nad pewną kwestją tak mocno się uwydatniło; lecz spotkawszy się z niem, ma niezaprzeczony obowiązek strzedz wszystkiemi siłami interesów kraju. Rząd, chociaż posiada potrzebne do tego środki, i nie potrzebuje żadnego poparcia, nie powątpiewa jednakże o patrjotycznych uczuciach ludności, i sądzi, że przy silnym oporze przeciw grożącym interesowi kraju z zewnątrz zamachom może liczyć nie tylko na współczucie, ale w razie potrzeby także na czynny udział tych, którym potęga i powaga państwa nie jest obojętną. Rząd jest pełen przekonania, że w przeważnej większości ludu uczucie obowiązku dla kraju, jest silniejszem niż duch stronnictwa.

Nowy Jork, 12 *Grudnia*. Jenerał Jackson połączył się z jenerałem Lee pod Fredericksburgiem. Jen. Burnside zdołał przejść Rappahonok. Związkowi wyparli skonfederowanych z Fredericksburga. Spodziewają się ataku na Richmond. Francja zawiadomiła Lincolna, że nie zaniechała projektu pośrednictwa.

Nowy-Jork, 12 *Grudnia*. Korespondencje polityczne, jakie były zamienione w ostatnich czasach, zostały podane do wiadomości publicznej.—Poseł stanów zjednoczonych Ameryki północnej, p. Adams, pisał w październiku r. b. do sekretarza stanu spraw zagranicznych p. Sewarda, że hr. Russell, na jego zapytanie, dotyczące mowy p. Gladstone odpowiedział: że Anglja nie ma zamiaru zmienić swej polityki, lecz chce się trzymać zasady neutralności; co tyczy przyszłości nie może on żadnego pewnego wynurzyć zdania. — P. Seward pisał w listopadzie do p. Adams: że pewne stronnictwo w Europie jest teraz nieprzychylniejszym Ameryce niż kiedykolwiek; lecz Związek jest dość silnym, do odparcia jakiejkolwiek interwencji.—P. Seward pisał do posła Stanów Zjednoczonych w Paryżu, p. Daytona, że Związek ma prawo żądać, aby Francja nie użyła wojny z Meksykiem za pozór do zaprowadzenia tam rządu przeciwnego rzeczypospolitej lub przeciwnego interesom Związku. Gdy Francja oświadczyła, że nie ma podobnych zamiarów, Stany Zjednoczone mogą spokojnie czekać na dalsze wypadki.

Kassel, 20 *Grudnia*. Dzisiejszy *Kasseler-Zeitung* w części urzędowej ogłasza dekret, według którego podatki i opłaty obecnie istniejące w dotychczasowy sposób aż do 1 lipca 1863 r. mają być pobierane.

Wiedeń, 20 *Grudnia*. Dzisiejszy *Wiener Zeitung* z części urzędowej ogłasza trzy reskrypta Cesarskie z 18 b. m.: uwalniający p. Pratobevera od obowiązków ministra sprawiedliwości, i udzielający mu wielki krzyż orderu Franciszka-Józefa; mianujący namiestnika w Szląsku Dra Hein, ministrem sprawiedliwości; i uwalniający ministra spraw wewnętrznych p. Lassera od kierowania zastępczo ministerstwem sprawiedliwości.

Turyn, 18 *Grudnia*. *Gazetta di Torino* zamieszcza następującą notę: Niektóre dzienniki donoszą, że stowarzyszenia emancypacyjne dążą do reorganizacji, i dodają, że opinja publiczna obawia się, nie znając w tym względzie zamiarów gabinetu. Wszyscy, którzy znają pp. Peruzzego i Spaventa wiedzą że obawy te są bezzasadne. Gabinet musi utrzymać dekret rozwiązania zadecydowany ich przez byłe ministerstwo dopóty, dopóki parlament nie wyda uchwały co do prawa o stowarzyszeniach. Rząd potrzebuje broni przeciw stronnictwom, lecz broni prawnej. Z tego powodu życzyćby wypadało, aby parlament pospieszył się z uchwaleniem prawa dotyczącego tego przedmiotu.

Berlin, 20 *Grudnia*. *Staats-Anzeiger* donosi w części urzędowej, że dziś o godzinie $12\frac{1}{2}$ w południe miała miejsce narada u Króla, na którą zostali powołani, następca tronu, książęta: Karol, Frederyk Karol i Adalbert, książę August Wirtembergski, Feldmarszałek v. Wrangel, jen. v. Werder, książę Wilhelm Radziwiłł, minister wojny v. Roon, i jeneralowie: v. Hahn, v. Moltke, v. Manteuffel, v. Alvensleben i v. Bonin.

Berlin, 20 *Grudnia*. Kolegium ekonomiczne odmówiło jednogłośnie na ostatniem swem posiedzeniu zezwolenia na podwyższenie opłaty od spirytusu. Według depeszy telegraficznej z Paryża umieszczonej w *Börsen-zeitung*, Prusy mają także wziąść udział w konferencji dotyczącej wysp jońskich.

Paryż, 19 *Grudnia*. *Monitor* donosi, że Cesarz będzie przyjmował 1-go Stycznia ciało dyplomatyczne, izby, oficerów gwardji narodowej i armji, jakoteż władze publiczne.

Marsylja, 18 *Grudnia*. Wiadomości z Konstantynopola pod datą 11-go b. m. donoszą, że głosowanie greków wypadło jednomyślnie na korzyść księcia Alfreda. Poselstwo angielskie żądało stanowczo dozwolenia założenia składu węgla na wyspie Lemnos, od strony Dardanelów. Przeciwne zabiegi wstrzymują udzielenie tej koncesji, opierając się na tem, że byłoby to odnowieniem sprawy wyspy Perim. Potwierdza się wiadomość, że Fuad-pasza prowadzi w Londynie układy względem pożyczki sześciu miljonów funtów szterlingów. Listy z Aten, datowane z d. 12-go b. m. utrzymują, że lord Elliot udaje się tam w celu popierania kandydatury Króla Ferdynanda portugalskiego.

Madryt, 18 *Grudnia*. P. Bermudez de Castro w dalszym ciągu swej mowy na wczorajszem posiedzeniu senatu, pochwalił wygnanie Miramona, i potępiał postępowanie jen. Prima względem jen. Almonte. Utrzymywał on, że nieporozumienie zostało spowodowane przez hr. Reuss, a wywołane przez skrytą machinację, chcącą zapobiedz interwencji. Dodał on, że Anglicy zawiedli pełnomocnika hiszpańskiego. Zdaniem jego, położenie Hiszpanji w obec Meksyku jest teraz gorsze niż przed wyprawą. Jen. Concha oświadczył, iż nie będzie odpierał mowy p. Bermudeza. P. Collantes ubolewał, że p. Bermudez de Castro nie czytał wszystkich dokumentów, i uważał rozprawę tego redaktora jako powtórzenie mowy p. Billaulta. Powiedział on dalej, że dowiedzie dokumentami urzędowemi, że Hiszpanja nigdy nie zboczyła z polityki traktatu londyńskiego.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Dzień onegdajszy był niepogodny, niebo przez cały dzień pochmurne, w nocy i w dzień od godziny 10-ej rano do $4\frac{1}{2}$ wieczorem śnieg obfity padał. Powietrze łagodne, w południe odwilż; średnia temperatura dnia jest $\frac{1}{10}$ stopni Réaumura zimna o $2\frac{1}{5}$ wyższa jak w normalnym stanie, największe ciepło po południu wynosiło $\frac{7}{10}$ stopni Réaumura, największe zimno $3\frac{1}{5}$ stopni Réaumura. Barometr opadał, średnia jego wysokość jest: 726,22 milimetrów. Elektryczność 18 stopni.

— Wczoraj przez cały dzień niebo było pochmurne, od godziny 9-ej rano do godziny 5-ej wieczorem, obfity śnieg nieustannie padał. Średnia temperatura dnia, równa temperaturze normalnej, jest: 3 stopnie Réaumura; po południu było $\frac{1}{5}$ stopni Réaumura ciepła, w nocy największe zimno $5\frac{1}{5}$ stopni Réaumura. Barometr wznosił się, średnia jego wysokość jest: 730,27 milimetrów. Wiatr panował mierny południowo-wschodni. Nów o godzinie 6-ej minut 29 rano. Księżyc najbliżej ziemi o godzinie 3 rano.

— Dziś (d. 22) o godzinie 2 minucie 37-ej z rana, słońce wstępuje w znak *Koziorożca*, początek astronomiczny zimy; przesilenie dnia z nocą zimowe; dzień najkrótszy wynosi 7 godzin 38 minut; noc najdłuższa 16 godzin 22 minut. Odtąd dni zaczynają się powiększać a noce zmniejszać. Słońce w południe ma najmniejszą wysokość nad poziomem: 14 stopni 19 minut. Zegar dobrze idący wskazywać powinien godzinę 11-ą minut 59, gdy na kompasie jest południe.

— Dnia 13 Października we wsi Dziechtarzewo, gminie Lutomiersk, powiecie Sieradzkim, dwuletnia Antonina Cieślak, pozostawiona była w domu sama, bez dozoru; od ognia palącego się na kominie, zapaliło się na niej odzienie i tem tak niebezpiecznie została ona poparzoną, że mimo udzielonego jej natychmiastowego ratunku, w kilka godzin żyć przestała.

— W tymże dniu, Fabiana Gulbas, lat 22 liczącego, fornala dworskiego, ze wsi i gminy Krosnowo, powiatu Rawskiego, koń tak silnie uderzył tylnemi nogami, że Gulbas niezadługo życie zakończył.

—Dla oznaczenia stopnia wilgotności powietrza używane są w fizyce i meteorologji narzędzia zwane hygrometrami i psychrometrami. Te ostatnie przyrządy oparte w swej budowie na szybkości parowania wody w powietrzu, ocenianej ze zniżenia temperatury jakie powstaje w skutek szybkiego parowania, nie dają bezpośrednich wskazań wilgotności, lecz wymagają poprzednio obrachowania, które przy częstych obserwacjach dosyć jest uciążliwem. P. Prażmowski profesor fizyki w Szkole Głównej Warszawskiej, w celu ułatwienia obserwującym wilgotność powietrza za pomocą psychrometru, urządził linjał ze stosowną podziałką, po którym posuwa się drugi linjał także opatrzony podziałką nakreśloną według tablic. Ta *skala psychrometryczna* p. Prażmowskiego, za dwoma posunięciami ruchomego linijału, wskazuje wilgotność powietrza z temperatur obserwowanych na termometrach suchym i wilgotnym, z zupełnie dostatecznym stopniem dokładności.

Donosząc o tej skali psychrometrycznej p. Prażmowskiego, z przyjemnością dodajemy, że Bióro Marynarki w Paryżu, oceniając jej praktyczność, postanowiło wprowadzić jej użycie, przy obserwowaniu wilgotności powietrza na okrętach francuzkich.

— *Ludność gubernji Petersburgskiej w* 1861 *r.* Podług wykazów gubernjalnego St. Petersburgskiego komitetu, liczba mieszkańców w gubernji St. Petersburgskiej, była następna: w *miastach* (z wyłączeniem stolicy), mężczyzn 35,742, kobiet 18,558, razem 54,300, w *powiatach* męż. 246,445, kobiet 248,341, razem 494,786; ogółem w gubernji 549,086 dusz. — Na 1 wiorstę kwadratową przypada mieszkańców płci obojga 14,58; z 100 osób ogólnej ludności przemieszkuje: w *miastach* 9,88, w *powiatach* 90,12; na 100 mężczyzn przypada kobiet: w *miastach* 51,92, w *powiatach* 100,76; w *gubernji* w ogóle 94,61. Liczba nowounarodzonych w r. 1861 wynosiła: w *miastach*: chłopców 912, dziewcząt 894; razem 1,806; w *powiatach* chłopców 13,075; dziew. 12,366; razem 25,441; ogółem w całej *gubernji* 25,247.—Liczba zmarłych w *miastach* mężczyzn 885, kobiet 665, razem 1,550; w *powiatach* męż. 1,336, kobiet 9,874, razem 11,215; ogółem w *gubernji* 12,765. Liczba małżeństw w *miastach* 368, w *powiatach* 4,709, razem 5,077. Z powyższego wykazu widać, że w gubernji St. Petersburgskiej urodziło się więcej aniżeli umarło o 14,482 osób; procent zatem rzeczywistego przybytku dochodzi do 2,63. Na 100 dusz mieszkańców płci obojej przypada: nowonarodzonych: w *miastach* 3,32, w *powiatach* 5,14; w *gubernji* w ogóle 4,96; zmarłych w *miastach* 2,85; w *powiatach* 2,26; w *gubernji* ogółem 2,32; małżeństw w *miastach* 0,67, w *powiatach* 0,95, w *gubernji* w ogóle 0,92. — Na 100 nowonarodzonych chłopców przypada dziewcząt w *miastach* 98,02; w *powiatach* 94,58, w *gubernji* ogółem 94,8. Na 100 zmarłych mężczyzn przypada kobiet: w *miastach* 75,14; w *powiatach* 739,44, w *gubernji* ogółem 474,74. Okazuje się z tego, że w miastach mniejsza ludność jak w powiatach prawie 9 razy; że mężczyzn w miastach dwa razy więcej aniżeli kobiet, a w powiatach liczba osób płci obojej prawie jednakowa. Stosunek liczby mężczyzn do liczby kobiet w gub. St. Petersburgskiej, przedstawia zjawisko wyjątkowe. W powiatach rodziło się 14 razy więcej chłopców aniżeli w miastach, a umarło ludzi wszelkiego wieku tylko 7 razy więcej. Liczba małżeństw w powiatach przewyższa liczbę małżeństw w miastach 12 razy. W ciągu roku wymarła prawie $_{1/43}$ część ludności gubernji; a w tej liczbie po 3 kobiety na każdych 4 mężczyzn w miastach i po 30 kobiet na 4 mężczyzn w powiatach; z czego wynika, że życie kobiety podlega większemu niebezpieczeństwu w powiatach jak w miastach. W ogóle byt jest pomyślniejszy w powiatach jak w miastach.

— W dniu 20 grudnia, zakończył życie w Krakowie Hieronim Mecherzyński, magister filozofji, nauczyciel języka i literatury rosyjskiej przy gimnazjum i uniwersytecie Krakowskim.

— Archiwum miasta królewskiego Znaimu, uchodziło słusznie dawniej za najbogatszy na Morawie skarb oryginalnych źródeł historycznych. Widać że miasto odegrało w dawnych czasach ważną rolę. Jeszcze około r. 1840 Boczek wyszczególnił przeszło 500, po większej części historycznych, bardzo ważnych źródeł oryginalnych, a była to tylko cząstka tego archiwum, gdyż Boczek nie miał bynajmniej zamiaru podać całkowity jego wykaz. Z tego wszystkiego i śladu obecnie nie zostało, a badacz dziejowy, którvby chciał przejrzeć na miejscu szacowne źródła, doznałby przykrego uczucia. Z jednej strony brak należytego dozoru, a z drugiej obojętność dla tego skarbu źródeł oryginalnych sprawiły, że takowe stopniowo zmniejszały się co do ilości, aż nareszcie znikły zupełnie. Wina tego wandalizmu ciąży na reprezentacji miejskiej, zwykle z samych prawie tylko niemców złożonej. Jak niesie wieść, za której atoli wiarogodność ręczyć nie można, szacowne skarby archiwum znaimskiego poszły do kramów korzennych na funciki. Mniejsza zresztą o przyczynę zniknięcia archiwum znaimskiego; dość, że te nieoszacowane dla historji skarby na zawsze stracone zostały.

— W Debreczynie postanowiono przywieść do skutku oddawna powzięty zamiar założenia w pomienionem mieście szkoły dramatycznej dla wszystkich artystów węgierskich teatrów prowincjonalnych.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Wiadomo, że zmarły na początku bieżącego roku p. Hieronim Łabęcki, zasłużony autor *Historji górnictwa w Polsce*, pozostawił w rękopiśmie owoc długiej i sumiennej pracy a mianowicie *Słownik górniczy*, w dwóch tomach, dzieło wielkiego znaczenia, dla tej ważnej gałęzi krajowego przemysłu. Pozostała po p. Łabęckim rodzina, wkrótce ma ogłosić drukiem *Słownik* wspomniony, otrzymawszy znaczny od rządu na ten cel fundusz, z warunkiem jedynie oddania stu egzemplarzy tego dzieła dla wydziału górnictwa. Wiadomość ta zapewne ucieszy nietylko samych górników, ale wszystkich dbałych o postęp nauk, przemysłu i bogactwa krajowego.

— Niedawno opuścił prasę, *Noworocznik* (*Kalendarz*) *Ilustrowany dla Polek na rok* 1863, *(Rok trzeci)*, wydany nakładem księgarni Polskiej Adama Dzwonkowskiego i Współki, uzupełniając szereg kalendarzy, z których każdy obrał sobie jakiś specjalny kierunek. *Noworocznik dla Polek* z każdym rokiem rozszerza się w zakreślonych ramach, znacznie się ulepszając. Zdobią go liczne litografje, pomiędzy któremi głównie zwracają uwagę, portrety, *Deotymy* na samem czele, stanowiący dodatek do życiorysu, skreślonego wprawnym piórem Eleonory Ziemięckiej, *Syrokomli* z charakterystyką, tejże, *Bożenny Niemcowej*, *Karola Władysława Zapa i jego małżonki Honoraty z Wiśniowskich*, o których wiadomości bjograficzne podał Janusz Ferd. Nowakowski, i *Ignacego Dobrzyńskiego*. Niepodobna wyliczać wszystkich artykułów mową wiązaną i niewiązaną znajdujących się w tym Noworoczniku, na który złożyły się pióra ks. Rzewuskiego, Deotymy, A. z Ch. Borkowskiej, Karola Pieńkowskiego, T. L., A. Niewiarowskiego (O małżeństwach z miłości i bez miłości), J. Grajnerta, J. F. Nowakowskiego, Felicjana, Jaromira Erbena (Kytice (Bukiet) w języku czeskim), Józefa Łepkowskiego (o Chlebie), E. Ziemięckiej (życiorysy Deotymy i Wład. Syrokomli, który to ostatni poprzedza wiersz J. I. Kraszewskiego), Syrokomli (ostatni niedokończony poemat), J. Szmigielskiej (o publicznem wychowaniu kobiet), S. Pruszakowej (z księgi Żywota), A. W. (o współudziale niewiast naszych w szerzeniu wstrzemięźliwości między ludem wiejskim), K. Wł. Wójcickiego (Zalety i oględy w XVI i XVII wieku), Odyńca, Wł. L. Anczyca (zarysy Botaniki), J. Prackiego (przegląd bibliograficzny z roku 1862), Joanny Belejowskiej, Adama Mieczyńskiego i t. d. Godna uwagi jest wszakże część kalendarzowa, dzieląca się na dwa oddziały: Kalendarz Rzymsko-Katolicki i Żydowski, który o ile nam się zdaje, pierwszy raz spotykamy w takim kształcie podany. W Kalendarzu Rzymsko-Katolickim, przy każdym świętym polskim znajduje się życiorys, z dołączeniem przy niektórych, ich wizerunków litografowanych, a w końcu każdego miesiąca odpowiedni wierszyk po większej części Syrokomli, lub Pługa. Kończy go zaś wykład uroczystości boskich i ich obrzędów przez ks. Pawła Rzewuskiego. Po kalendarzu żydowskim znajduje się krótki rys Historji Starożytnej Izraelitow, jako objaśnienie świąt i uroczystości żydowskich, przez Daniela Neufelda. W ogóle *Noworocznik* ten, w którym przemaga literatura nadobna, wcale ładnym może być podarunkiem na zbliżającą się gwiazdkę. Trudno jednakże zrozumieć dla czego wydawca nie pomieścił gdziekolwiek spisu zawierających się w nim artykułów.

— P. Wacław Lhota, wydający w Pradze czasopismo rolnicze pod tytułem: *Budiczek, vierny hlasatel užitecznych vied a vynalezu hospodarzskych*, uzyskał od towarzystwa rolniczego zapomogę na dalsze prowadzenie tego wydawnictwa, redagowanego bardzo praktycznie i przystępnie.

— Ostatni numer tygodnika czeskiego *Obecne Listy*, poświęconego przedewszystkiem rzeczom społecznym, dziejom narodowym i gospodarstwu krajowemu, rozpoczyna się od artykułu do czytelników, pod tytułem: *Na rozloučenou* („Na rozstanie"). Po dwóch niespełna latach czasopismo to, dla zawad w wydawnictwie jego napotykanych, przestaje z końcem b. r. wychodzić, lecz robi nadzieje, że zczasem, przy bardziej przyjaznych okolicznościach, wydawane będzie znowu z tąż usilnością, jaka redakcję *Obecnych Listów* dotąd cechowała.

— Dzieła Ferd. Bässlera, pod tytułem *Hellenischer Heldensaal*, wyszło w Berlinie, u R. Deckera, drugie wydanie. Dzieło to obejmuje 26 życiorysów wodzów, mężów stanu i myślicieli, podzielonych stosownie do głównych okresów dziejów greckich, na sześć ksiąg, z dołączeniem tablicy chronologicznej. Autor poczerpnął treść dla swych życiorysów głównie z Plutarcha, lecz gdzie tego zaszła potrzeba, korzystał i z innych klasyków, mianowicie z Herodota, Tucydyda, Ksenofonta, a nawet, co do życiorysu Sokratesa, z Platona. Dzieło to przeznaczone jest dla dojrzalszej młodzieży. Dołączone tu drzeworyty nie należą do najlepszych.

— Wyborny jest wielki atlas L. Ewalda, wydany w Darmsztadzie, u Junghausa i Venatora, pod tytułem: *Hand-Atlas der allgemeinen Erdkunde, der Länder-und Staatenkunde.* — Wychodził on długo zeszytami, z których każdy obejmował dwie karty. Ostatnie zeszyty dodatkowe, w liczbie siedmiu, obejmują 14 kart, a między innemi kartę geognostyczną Niemiec i Szwajcarji. Na karcie półwyspu Apenińskiego, Rzym i Wenecja figurują jako miasta należące do Królestwa Włoskiego. Wszystkie karty tych ostatnich 7-u zeszytów opracowane są ze starannością i dokładnością przynoszącą zaszczyt uczonym, którzy je układali. Atlasu tego, jednego z największych i najbogatszych treścią wśród licznych atlasów w Niemczech wydanych, wyjdzie zapewne wkrótce drugi nakład. Do atlasu dołączone jest dzieło W. Edera, pod tytułem: *Handbuch der allgemeinen Erdkunde.*

JURISPRUDENCJA.

Uwagi nad projektem do prawa o sprzedażach Sądowych.

(*Dalszy ciąg patrz Nr.* 287).

Uważam też, że skoro tylko podanie prawem wymaganej przewyżki nastąpiło, czy ono upadnie przez wzgląd na tego, kto je uczynił, czy nie, licytacja powtórna odbyć się winna. A dopiero gdyby nikt do licytacji się nie stawił, ten, kto otrzymał przysądzenie stałby się bezspornym nabywcą.

Zmieniłbym więc w ten sposób art. 64.

> Czy oświadczenie nadlicytacji upadnie, czy nie, popierający, któremu o takowem doniesiono, w terminie w doniesieniu oznaczonym, a jeżeli mu nie doniesiono w terminie, jaki sam oznaczy, odpowiednio art. 60 (63 ust. 2) wywoła nadlicytację z zachowaniem prawnych form. Gdyby atoli w terminie nadlicytacji nikt z chęcią kupna się nie zgłosił lub nie ofiarował sumy wyższej od tej, za którą przysądzono, ten kto otrzymał przysądzenie na pierwszej licytacji, nie będzie zwolniony od swego postąpienia.

Podług art. 78 i 79 projektu, nabywca stanie się właścicielem tego wszystkiego, co w zajęciu opisano i w zamieszczonych w zajęciu granicach. Konieczna jest więc z wyroku przysądzenia pewność, co i jakie stanowiło przedmiot sprzedaży. Szczegóły te nie znajdują się ani w protokule sprzedaży, ani w warunkach, ani w sentencji wyroku, co podług art. 65 projektu ma wejść w skład wyroku przysądzenia, bo znajdują się w zajęciu, a raczej w opisie nieruchomości w zajęciu umieszczonym. Opuszczenie to nastąpiło z art. 714 K. P. S. gdzie nie ma mowy o zajęciu, tylko o warunkach. Aleź warunki dzisiejsze podług art. 697 K. P. S. obejmują ten sam co w zajęciu opis nieruchomości, kiedy warunki projektowane (31) nic podobnego mieścić nie będą.

To też do art. 65 do części składowych wyroku przysądzenia dodałbym:

> Kopję opisu nieruchomości przedanej w protokule zajęcia zamieszczonego.

W uwagach nad art. 29 czynionych objawiłem zdanie, że sprzedaż przymusowa nieruchomości hypotecznie nieuregulowanej, winna być dozwolona i dodałem, że o skutkach takiej sprzedaży zamieszczę szczegóły pod art. 69. Dla tego w tem, a nie w innem miejscu, że ten art. obejmuje przepisy o uregulowaniu własności na nabywcę, stanowiąc ich niewzruszoność, o ile przedmiotem sprzedaży są nieruchomości hypotecznie ustalone.

W nieruchomości hypotecznie nieuregulowanej, czy z wyroku przysądzenia można tytuł własności na nowonabywcę przepisać?— Zaraz nie, bo trzeba udowodnić przejście własności od tego, na kogo nieruchomość była ustalona w hypotece pruskiej, austrjackiej lub kodeksowej. Ale po latach 10 od objęcia nieruchomości w posiadanie przez nabywcę z art. 2,265 K. C. F. to się da zrobić.

Kto prawa nabywcy zaatakować może?

Nie ten, co o popieraniu przedaży został zawiadomiony (35, 36, 76, 78, 79), ale trzeci, ktoremu o sprzedaży doniesienia nie doręczono.

W ten sposób należałoby więc zmodyfikować art. 731 K. P. S. i w Ustępie 2 art. 69 postanowić:

> Otrzymujący przysądzenie nieruchomości nie mającej uregulowanej hypoteki, obowiązany będzie wywołać regulację i gdyby ta nie doszła do skutku, lub gdyby ten, przeciwko któremu sprzedaż była popierana, nie mógł się do wyłącznej własności wylegitymować, tytuł własności uregulowany będzie na nabywcę dopiero po upływie 10 lat od objęcia przez niego posesji, jeżeli przerwanie posesji naturalne lub cywilne nie zajdzie.
>
> Taki nabywca nie nabywa przez przysądzenie lepszych praw nad te, jakie służyły wywłaszczonemu, względem osób o sprzedaży niezawiadomionych. Prawa nabywcy względem osób, którym doniesienie o sprzedaży zostało doręczone, są niewzruszone.

Dalej w art. 69 Ust. 4 projektu powiedziano, że jeżeli nabywca zatrzymał jaką część szacunku z powodu kaucji lub sum prywatnych, żadne wykreślenia nie będą mogły nastąpić przed uporządkowaniem.

Byłoby to mniej odpowiednie, bo jeżeli kaucje i sumy prywatne (ewikcje, ostrzeżenia, zastrzeżenia) muszą na hypotece pozostać, jeżeli muszą dalej pozostać w wykazie wpisy niższe od sum przy gruncie przez nabywcę zatrzymanych, nic nie stoi na zawadzie wykreśleniu wpisów wyższych wprost do ręki, wierzycielom spłaconych, lub na które odpowiednia suma jest deponowana. Ułatwi to nabycie, przez zwiększenie kredytu nabywcy.

Zatem ostatni Ustęp art. 69 w ten sposób zmodyfikowałbym:

> Gdyby nowonabywca zatrzymał jaką część szacunku z powodu wpisów prywatnych, kaucij, ewikcij, ostrzeżeń lub zastrzeżeń, tylko wpisy poprzedzające najpierwszą z zatrzymanych sum będą mogły być wykreślone.

Rozdział czwarty.

O sporach incydentalnych w ciągu postępowania celem przymusowej przedaży.

W art. 72 projekt uważa spory incydentalne w trakcie popierania przymuszonej sprzedaży wydarzyć się mogące za nader nagłe, bo dozwala zapozwania do nich strony nie mającej Patrona z terminem 3-ch dniowym, bez potrzeby zyskiwania rezolucji prezydjalnej termin zwykły do pozwu skracającej (72 K. P. S.) i bez przechodzenia przez Magistraturę pojednawczą. Obok koniecznego pośpiechu w rozpoznaniu sporów incydentalnych, na co zgodzi się każdy, kto tylko się w praktyce zetknął z przymusową sprzedażą, zaprojektowanemu przepisowi prawa brakuje jeszcze pewnej dokładności i praktyczności w przecięciu kwestij na jakie natrafić można. I tak:

Spory incydentalne mają być wynoszone przez Akt od Obrońcy do Obrońcy, obejmujący w sobie żądania i zasady, czyli przez

skargę incydentalną. Skargi takie zastępują pozew dla stron mających Obrońców.

Może się wszcząć kwestja, czy skargi te wyniesione być mają z terminem 8 dniowym, trzydniowym, jak pozwy (72), lub jednodniowym, jak zwykłe akta Obrończe w sprawach sumarycznych. Dalej: czy popierana sprzedaż przymusowa jest procesem lub egzekucją i czy skutkiem tego ma miejsce komunikacja Akt trzydniowa (190 K. P. S.)? Czy termin pozwu 3-dniowy nadaje sprawie charakter tylko sumarycznej, która przez zaprowadzone urządzeniami wewnętrznemi porządkowanie przechodzić winna, lub przeciwnie, czy sprawa może być przywołana bez porządkowania ze spisu spraw skróconych, albo też terminowych (illacyjnych), jaki to spis ostatni jest w użyciu do wszystkich czynności wnormalnem postępowaniu o wywłaszczeniu?

Czy pomimo zakazu wydawania wyroków połączenia, opozycja przeciwko wyrokom zaocznym jest dopuszczalna, lub nie.

Gdy spory incydentalne mogą zatamować bieg sprzedaży, szczególniej w razie wywołania ich do wyższych Instancij i pospieszne w nich postępowanie kładzie zasadę do ukończenia sprzedaży, mojem zdaniem, dostateczne będzie oznaczenie dla skarg incydentalnych terminu jednodniowego. Komunikację Akt niezbędną głównie w pierwszej Instancji, w analogicznem zastosowaniu art. 65, 337 i 339 K. P. S. zastąpić musi doręczenie w kopji dowodów skargę usprawiedliwiających, z wyraźnem zagrożeniem niedopuszczalności skargi, gdyby dowody wręczone nie były i niemożności przedstawiania innych dowodów, oprócz wręczonych. Sprawa powinna być wpisana do spisu terminów stałych i przywołana przed wszystkiemi innemi, jak to w postanowieniu z 2 Września 1823 r. do spraw o zniesienie wydzierżawienia przepisano. Wreszcie opozycja w żadnym razie przeciwko wyrokom zaocznym dopuszczoną być nie może.

Ztąd do art. 72 zrobiłbym następujący dodatek:

> Akta Obrońcy do Obrońcy, o których powyżej mowa, wręczane będą z terminem jednodniowym, wraz z kopją dokumentów skargę usprawiedliwiających, pod niedopuszczalnością skargi. Oprócz dowodów w kopji doręczonych żadnych innych przedstawiać nie będzie wolno. Komunikacja Akt miejsca nie ma. Sprawy przywoływane będą ze spisu terminów stałych przed wszystkiemi innemi. Opozycja przeciwko wyrokom zaocznym w żadnym razie miejsca mieć nie będzie.

Pierwszą kwestją, na jaką się przy popieraniu sprzedaży przymusowej natrafia, jest — tytuł egzekucyjny.

Tytuły są dwojakie: wyroki i Akta urzędowe. O wyroki prawomocne nie idzie, bo te z aktami urzędowemi jednakową mają siłę. Lecz kwestja jest co do wyroków nieprawomocnych, a głównie zaocznych, co do których może zajść apelacja, a nawet opozycja.

Art. 159 K. P. S., którego rozbierany projekt wcale nie uchyla, stanowi: że opozycja przeciwko wyrokom zyskanym przeciw stronie nie mającej Obrońcy jest dopuszczalna aż do dnia doręczenia dłużnikowi doniesienia o zajęciu. Cel prawodawczy takiej dyspozycji jest, że po wręczeniu nakazu na wywłaszczenie, doniesienie o zajęciu jest pierwszym Aktem, który dłużnikowi zostaje wręczony, i z którego on dowiaduje się o istotnem popieraniu przeciwko sobie wywłaszczenia.

W projekcie zaszła ta zmiana, że podług art. 19, kopja protokułu zajęcia dłużnikowi doręczona być musi. Dzień więc wręczenia zajęcia z tej samej pobudki prawodawczej, winien zastąpić dzień dotychczasowego doniesienia o zajęciu, pod względem możności zakładania opozycji.

BIBLJOGRAFJA FRANCUZKA

za miesiąc Listopad 1862 r.

H.-G. Love. *Du spiritualisme rationnel, à propos des divers moyens d'arriver à la connaissance, et de ceux qui ont été plus particulièrement employés; Paris, Didier et Comp.;* 1 *vol. in* 8-*vo.*

Dzieło to zawiera wiele głębszych poglądów i myśli. Autor nie okazuje się wcale wyłącznym i korzysta z wszelkich systemów, biorąc używane przez nie sposoby, które zdają mu się skuteczniejsze dla osiągnięcia celu. Wszelkie szczere usiłowania, dążące do nabycia pewnych przekonań, o ile są możliwe, stara się przyswoić, ale według niego, najważniejsze są te, które noszą na sobie piętno spirytualizmu. Z tego powodu nadaje zjawiskom magnetyzmu zwierzęcego znaczenie, jakiego zaprzeczali dotąd uczeni. Jeżeli w stanie magnetyzmu, dusza w istocie uwalnia się z więzów materji i nabiera silniejszy, zupełniejszy polot, ileżby to z niego można osiągnąć zasobów do zbadania środków poprawy człowieka? Pod tym względem przekonania autora, są bardzo stanowcze. Według niego prosty sen daje władzom duchowym większą swobodę w działaniu, a sen magnetyczny różni się od snu zwyczajnego tylko spotęgowaniem rezultatów. W takim razie dla czego nie czerpać z tak obfitego źródła? Intuicja, natchnienie, objawienie, przeczucie, są środkami uprawnionemi, a skuteczniejszemi nieraz od dróg naukowych. Lecz tylko pilne zbadanie danych i rezultatów, jest niezbędnym warunkiem powodzenia. Autor kładzie nacisk na konieczność licznych i starannych doświadczeń, nie wiele ceni czystą teorję, nieważającą na praktyczną użyteczność i uwagi jego w tym względzie są bardzo słuszne. Możnaby mu wszakże zarzucić, iż nie postępuje wskazaną przez siebie drogą. Większa część przytoczonych w dziele jego przykładów, czerpana jest z książek i sprawozdań o magnetyzmie zwierzęcym, któremi popiera swe założenie, nie sprawdziwszy ich wiarogodności i rzeczywistości. Tym sposobem możnaby łatwo wpaść w duchownictwo, ponieważ i cuda duchownictwa, licznych mają świadków. Zatem lepiejby było nie dawać zbytecznej wiary cudom magnetyzmu, które nie naprowadziły dotąd na żadne ważne odkrycie, i nie mogą w skutku tego mieć przypisywanego im przez autora znaczenia, szczególniej jako środek nabycia pewnych przekonań. Autor w ogóle dotyka wielu ważnych kwestij, przedstawia swe godne uwagi poglądy o wielu rzeczach, z wielką siłą walczy przeciwko dążeniom materjalistowskim, przypuszcza nadnaturalność w pewnych granicach, lecz dzieło jego nie stawia stanowczych, jasnych wniosków.

B. Poujoulat. *Histoire des Papes depuis St. Pierre jusqu'à la formation du pouvoir temporel, suivie d'un aperçu historique de la question romaine, depuis* 1848 *jusqu'à* 1862; *Paris, A. Leclerc et Comp.;* 2 *vols. in* 8-*vo.*

Dzieło to jest napisane w wyłącznym celu, a jak wskazuje sam tytuł, autor stara się wskazać, czem było papieztwo bez władzy świeckiej i tym sposobem dać poznać znaczenie tej władzy i nieodzowną konieczność utrzymania jej w interesie religji katolickiej. P. Poujoulat przejęty głęboką wiarą, nie wdaje się w roztrząsanie charakteru papieztwa, ogranicza się tylko wybitnem wystawianiem godnych pochwały jego działań i okoliczności, w których władza duchowna cierpiała z powodu skierowanych przeciw niej napaści, i dowodzi, że Ojciec Święty znajdowałsię w stanowisku zależnem od monarchów, nieodpowiednim jego roli. Przez trzy pierwsze wieki auereola męczeństwa wynagradzała ciążący na chrześcianach ucisk. Była to epoka tyranji, kiedy stary świat rzymski dążył do upadku w skutku zepsucia, a nowe społeczeństwo, czyste, energiczne, pełne żywotności, tworzyło się i wzrastało w podziemiach wiekuistego miasta. Ale w pięciu następnych wiekach, zwycięzki kościół był narażany na częste starcia z monarchami, chcącemi go użyć za narzędzia dla swych widoków. Coraz bardziej dawało się uczuwać, że władza świecka była konieczną do uwieńczenia dzieła, a Papieże po długich usiłowaniach ustalili ją sobie pod potężną opieką Pepina i syna jego Karola Wielkiego. Dziś Włochy chcą im odebrać tę władzę, utrzymując, że jej zrzeczenie się, czyniąc papieztwo obcem wszelkim intrygom politycznym, zjednało by mu większy szacunek i prędsze posłuszeństwo. P. Poujoulat nie przyjmuje tego sposobu zapatrywania się. Władza świecka jest jednym z filarów papieztwa; dla utrzymania hierarchji duchownej Głowa kościoła musi mieć dwór, łaski do udzielania, urzędy do rozdawania, mógłby bowiem stracić część swego uroku, a państwa, któreby się zobowiązały dawać mu subsidja pieniężne, nieraz mogłyby narzucać przykre ofiary jego godności. P. Poujoulat stawia się na stanowisku prawdziwie katolickim, lecz przesadza niebezpieczeństwa, zagrażające stolicy Apostolskiej, przynajmniej co do obecnej chwili, bo dopóki załoga francuzka jest w Rzymie, Stolica Apostolska nie potrzebuje się niczego obawiać. Odłączenie się byłoby niebezpieczne dla władzy papiezkiej, lecz dotąd wszelkie usiłowania w tym względzie nie miały powodzenia, a duch wieku głównie zwrócony jest ku stronie materjalnej.

Mary Lafon. *Histoire d'une ville protestante; Paris, Amyot;* 1 *vol. in* 8-*vo.*

Kroniki protestantyzmu francuzkiego stanowią bogate źródła dla historji. Dopiero od kilku lat zajęto się czerpaniem z nich. Dokumenta, dotyczące walk religijnych, pozostały nieznane przez trzy wieki dziejopisarzom, ponieważ roztropność nakazywała zachowywać je w ukryciu, w archiwach familijnych. Dziś stan rzeczy się zmienił; prawo we Francji uznaje kościół protestancki i zapewnia mu opiekę, a bez narażenia się na niebezpieczeństwo, można przywrócić prawdę historyczną. Nastała zatem przyjazna chwila do wyprowadzenia na jaw usiłowań w tej walce. Świadectwa współczesnych rzucają nowe światło na fakta, które dotąd przedstawiane były tylko z jednostronnego stanowiska. Dając możność poznania i drugiej strony medalu, dają zarazem sposobność utworzenia sobie bezstronnego zdania. Główną ich zaletą jest wierne malowanie epoki; podając ciekawe szczegóły, w swej naiwnej szczerości nie tają wad i nadużyć obu stron. Piętno religijnej surowości, miarkuje zapał ich dla osób, całe zajęcie zwracając na interesa sprawy, dla której się poświęcili. Jak powiada p. Mary Lafon, historja miasta protestanckiego, zawiera w sobie moralną naukę dla obecnego pokolenia, które toczone przez robaka egoizmu i gorączkę złota, potrzebuje aby mu przedstawiono przed oczy czyny waleczności, stałości i poświęcenia, dopełnione przez pradziadów.

W tym celu wybrał miasto Montauban, jeden z szańców kalwinizmu we Francji i opowiada jego losy od najdawniejszych czasów, bo założenie tego miasta nie było bez wpływu na późniejszą jego rolę w dziejach reformacji we Francji. Montauban było założone przez hrabiów Tuluzy i Saint Gilles, jako miejsce schronienia dla ludności uciekającej z pod władzy zakonników św. Teodora. Sekta Albigeńczyków licznych miała tam wyznawców, a w szesnastym wieku stało się głównym siedliskiem propagandy kalwińskiej. Miasto korzystając ze swobód municypalnych, starało się urządzić u siebie zarząd republikański, podobny do istniejącego w Genewie, chociaż wcale nie myślało wydobyć się z pod zwierzchnictwa Króla. Taka organizacja nie zgadzała się z tamtoczesnemi obyczajami, lecz gdzie patrjotyzm nie był dostateczny, tam zapał religijny dawał pomoc, tak, że usiłowania Montluca i jego towarzyszy pozostały kilkakrotnie bezskuteczne, w obec stałego oporu ludności. Montauban zostało zwyciężone dopiero za czasów Richelieugo. Od tego czasu stało się widownią niesłychanej surowości, która cały wiek gwałtownie była utrzymywana i ustała dopiero w początkach XVIII stulecia. Obraz tego długiego dramatu sprawia bolesne, ale zarazem zbawienne wrażenie, bo materjały, z których czerpał autor, nacechowane są duchem szczerej i prawdziwej pobożności, biorącym siłę z przekonań czysto duchownych, obcych wszelkim materjalnym interesom. P. Mary Lafon wybitnie wskazuje tę wyższość moralną, chociaż zachowuje wielką bezstronność względem obu obozów. Nadzwyczaj ciekawe są, zamieszczone w końcu dokumenta usprawiedliwiające.

Philomneste Junior. *La papesse Jeanne, étude historique et littéraire; Paris, J. Gay;* 1 *vol. in* 12-*mo.*

Trudno nie nabrać cokolwiek sceptyzmu co do historji, kiedy się widzi jak ciężko krytyce wykorzenić niektóre mylne, nie mające sensu legendy, które nie spoczywają na żadnej podstawie. Przyjęte nie wiedzieć jakim sposobem i dla czego, utrzymują się pomimo zaprzeczeń erudycji i protestacij zdrowego rozsądku. Są to chwasty na polu dziejowem; nasiona ich prędko wschodzą i same się odradzają, pomimo pilnej i starannej uprawy. Papieżowa Joanna przedstawia uderzający tego przykład, trudno bowiem znaleźć coś mniej prawdopodobnego od tej sfałszowanej historji. Kobieta, przebrana za mężczyznę, mogłaby niby przejść wszystkie stopnie hierarchji duchownej i osiąść na tronie papiezkim. Jest to tkanina samych nieprawdopodobieństw, nie opartych na żadnym wiarogodnym dokumencie. Współcześni wcale o tem nie wspominają. Dopiero w dwa wieki później, jakiś z niezbyt znanych kronikarzy z jedenastego stulecia, wspomina tę anegdotę, bez dodania żadnych uwag; może nawet jest ona późniejszem wstawieniem, jak to często się zdarza w rękopismach z XII-go i XIII-go wieku; w miarę przybliżania się do XVI-go wieku, ta sama anegdota opowiadana jest z coraz większemi szczegółami, a protestanci nie zaniedbali z niej korzystać w swej polemice. Autor zwróciwszy się do źródeł, po zbadaniu dokumentów wnosi, iż nie można jej uznać, jak tylko za bajkę. Przytacza on argumenta za i przeciw i roztrząsa mniej znane. Praca jego jest bardzo zajmującą dla zwolenników ciekawości historycznych i bibljograficznych.

Mémoires et documents publiés par la Société d'histoire et d'archéologie de Genève; tome 14-*me; Genève, Julien frères;* 1 *vol. in* 8-*vo.*

Tom ten zawiera, nigdzie poprzednio nie ogłoszone przywileje i dokumenta, dotyczące historji miasta Genewy i djecezji genewskiej od 1005 r. do 1311 r., zebrane przez zmarłego Edwarda Mallet; przywileje te i dokumenta dotyczą tak prawa publicznego jak i stosunków prawnych prywatnych, życia religijnego i cywilnego, zawierają wiele ciekawych wiadomości o cywilizacji wieków średnich, a tym sposobem dostarczają szacowne dane do historji tej dosyć ciemnej epoki, bo przedstawiają tamtoczesne zwyczajne i codzienne zastosowania zasad, które służyły za podstawę stosunkom społecznym. Dają one możność zrobienia sobie dosyć dokładnego wyobrażenia o warunkach bytu różnych klas i o będącej w użyciu jurisprudencji. Zbiór p. Mallet ma tę zasługę, że nie kierowały nim żadne wyłączne widoki, żaden naprzód przyjęty system. Zamiłowanie historji, cechujące tego badacza, nadaje piętno najzupełniejszej bezstronności jego pracy, której celem było jedynie wyświecenie instytucij politycznych i cywilnych, równie jak i życia domowego. Dla tego wydawcy tego tomu pp. Lullin i Lefort, ogłosili dokumenta, zebrane przez p. Mallet w porządku chronologicznym, bez uwag i komentarzy, poprzedzone tylko krótką treścią, z wiernem zachowaniem ich barbarzyńskiej łaciny; niektóre tylko przywileje są napisane w języku, jakim mówiono w Genewie w wiekach średnich i te budzą także pod względem filologicznym zajęcie.

J. Quicherat. *Histoire de Sainte-Barbe, collège, communauté, institution; Paris, Hachette et Comp.;* 2 *vols in* 8-*vo.*

Kolegjum św. Barbary, jak się okazuje z nielicznych dokumentów z tamtych czasów było założone w 1460 r. przez Godfryda Lenormant, jednego z najsławniejszych mistrzów za Karola VII-go, który nie uzyskał dlań żadnej dotacji, sądząc, że talent profesorów i dobry kierunek nauk będą najlepszą rękojmią powodzenia. Po nim był przełożonym tego kolegjum brat jego Jan, a następnie Marcin Lemaistre, będący w wielkich łaskach u Ludwika XI; przy protekcji monarchy, posiadając sławnych mistrzów, kolegjum nabrało wielkiego znaczenia i ważną grało rolą we wszystkich dysputach religijnych i filozoficznych. Odznaczyło się nie tylko swemi profesorami ale uczniami, których liczba coraz wzrastała a do której należy Ignacy Loyola i Jan Kalwin; zatem historja tego zakładu zostaje w związku z wielkiemi walkami XVI-go wieku. P. Quicherat głównie z tego stanowiska badał tę instytucję i starał się wskazać znakomitości, które go wsławiły. Dzieło jego, któremu głęboka erudycja nie odejmuje zalet literackich, przedstawia zajmujący obraz zwyczajów uniwersyteckich i obejmuje wiele wiadomości biograficznych, nacechowanych bezstronnością. W przedstawianiu różnych systemów i sporów z nich wynikłych, autor nigdzie nie okazuje ducha wyłączności i w zupełności czyni zadosyć zadaniu wyszukania wszystkich znakomitości kolegjum, potrzebującemu ogromnej pracy. Losy tego kolegjum przedstawiają ciekawy epizod w historji uniwersytetów, które przez cztery wieki zostawały pod zwierzchnością duchowną. Kolegjum św. Barbary, podejrzywane o przychylność do jansenizmu, do końca swego istnienia narażone było na liczne przykrości. Tom drugi kończy się na zniesieniu zgromadzenia Barbarzystów, które nastąpiło zaraz po wybuchu rewolucji francuzkiej. Autor w dalszym ciągu swego dzieła zamierza podać opis instytucji powstałej z gruzów kolegjum i zgromadzenia.

Ed. Knoepflin. *Les bienfaiteurs de pauvres au dix-neuvième siècle, suivis d'une nomenclature complète de dons faits aux pauvres de Paris depuis* 1804 *jusqu'à* 1860; *Paris, Dentu;* 1 *vol. in* 8-*vo.*

Pomimo ogólnego tytułu, dzieło to dotyczy tylko Francji, a nawet głównie Paryża; zawiera trzynaście życiorysów filantropów obojej płci, którzy od początku bieżącego stulecia najwięcej uczynili dla ulżenia nędzy ubogich Paryża, a mianowicie pp. Monthyona, La Rochefoucault-Liancourt, de Gérando, Lambrechtsa, Benjamina Delessert, Michała Brezin, Boularda, Devillasa, Telmona, Edmunda Champion, pani Lariboissière, siostry Rozalji i cesarzowej Eugenji. Podane przez autora wiadomości, mogą być pożyteczne dla sprawy dobroczynności, wskazując, jakie można otrzymać rezultaty przy ciągłych rozumnych staraniach. Wady instytucij dobroczynnych, głównie pochodziły z braku dobrego praktycznego kierunku. Dobroczynność powinna być światła i czuwająca, a nigdy nie spuszczać z oka celu moralnego, który ją odróżnia tak znacznie od jałmużny. Doświadczenie ludzi, którzy całe swe życie poświęcili badaniu i walczeniu z pauperyzmem, bardzo jest pouczające, wskazując jaką drogą należy postępować, a czego unikać. O ile pożyteczne mogą być te życiorysy, o tyle mniej właściwem jest wyjawienie dobrych uczynków, które kryją się przed blaskiem ogłoszeń, szukając jedynie nagrody w własnem zadowolnieniu. *(d. n.)*

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości. — Dziś w Poniedziałek, d. 22 Grudnia, komedjo-opera w 5-ciu aktach, **Talizman**, odegrana przez pp. *Bondasiewiczównę, Polenderównę, Chomińskiego, Damzego, Boczkowskiego, Figarską, Rybicką, Ostrowskiego, Adlera, Rembeckiego, Micińską.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	0	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	2½
Loża 2 piętra z 4 bil.	2	70	10	Parter	„	45	2½
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	2½	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	„	75	2½	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro we Wtorek, Wielki Teatr. — **Napój miłośny. — Wesele w Ojcowie.**

Przyjechali do Warszawy.

Tengoborska Olga, małżonka Dyrektora Kancelarji Dyplomatycznej Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa z Paryża.

Wyjechali z Warszawy.

von Lederer Karól, Konsul Jeneralny Cesarsko-Austrjacki w Warszawie, do Wiednia.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 20 grudnia.

Monety.	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	5	51
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	30
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	92	11	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.	15	3	15	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych	117	25	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750	—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100	—	—	—	—
ditto 500	97	25	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	89	50	89	33
Weksle.				
Berlin 100 Tal. 2 M.	99	90	99	75
„ 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Gdańsk 100 Tal. 2 M.	99	90	—	—
„ 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg 300 BMk. 2 M.	152	85	—	—
Londyn 1 Ft. St 3 M.	6	75	6	73½
Moskwa 100 Rs. 1 M.	—	—	99	50
Petersburg 100 Rs. 1 M.	—	—	99	66
„ 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż 300 Fr. 2 M.	80	70	—	—
„ 300 Fr. 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 Złr. 2 M.	85	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 88 $^{3}/_{9}$
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 29 $^{2}/_{3}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 20 grudnia.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	90½
6ta „ „	—	97⅜
Obligacje Skarbowe 4%	—	85
Listy zastawne 4%	—	89⅜
Bilety Banku Polskiego	—	89⅞
Weksle na Warszawę	—	89⅝
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	99⅞
„ Londyn 3 miesięczny	—	621⅛
„ Paryż 2 „	—	79 $^{11}/_{12}$
„ Hamburg 2 „	—	151½
„ Wiedeń 2 „	—	84½
Żyto na targu	—	45¾
„ na dostawę późniejszą	—	45¼
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu	—	—
Akcje kredytu ruchomego	—	—

Liwerpool, 19 *Grudnia.* Dziś sprzedano 2,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie zmieniły się. W ciągu tygodnia sprzedano 75,340 wańtuchów. Middling Orleans 24½, Upland 23½, Surate 6½—20.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 6480) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W myśl art. 44 K. C. P. ogłasza, iż Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem wdniu 22 Lipca (4 Sierpnia) 1862 r. zapadłym, na skutek ilacji Tekli z Barcińskich Jabłońskiej, w asystencji męża działającej, nakazał wyprowadzenie śledztwa, w przedmiocie zaginienia od lat przeszło trzydziestu, wuja tejże, Stanisława Felmrych, byłego współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2694 położonej, a obecnie współwierzyciela szacunku z sprzedaży tej nieruchomości osiągniętego.

Do wyprowadzenia powyższego śledztwa, w obec Prokuratora Królewskiego, delegowany został Podsędek Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grudnia) 1862 r.
Z pol. Dyrektora Kancelarji, Zaborowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N D 6655) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Guberni Lubelskiej w Siedlcach.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż z powodu nastąpionych śmierci:

1. Jana-Aloizego Owidzkiego właściciela dóbr ziemskich Budziska w Okręgu Radzyńskim położonych.
2. Herszka Szlamowicz, Markusfelda współwłaściciela nieruchomości w m. Siedlcach pod Nr. hyp. 280 położonej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, wyznaczony został półroczny termin na dzień 13 (25) Czerwca 1863 r., wzywam więc wszystkich interesowanych, aby się z prawami swemi w oznaczonym terminie przedemną Pisarzem Kancelarrji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 1 (13) Grudnia 1862 r
Przyłuski.

(N. D. 4727) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Radomskego. Wydział Hypoteczny.*

Ogłasza: iż toczy się postępowanie spadkowe po Janie Krauze współwłaścicielu nieruchomości Klemeryzna zwanej pod miastem Radomiem położonej, w dniu 13 Sierpnia r. b. 1862 zmarłym, zewiadamia interesowane osoby, że do przepisania tytułu własności rzeczonej nieruchomości na rzecz SSrów, termin półroczny na dzień 1 (13) Kwietnia r. p. 1863 w Sądzie tutejszym w Wydziale Hypotecznym wyznaczonym został.

Radom d. 31 Sierp. (12 Września) 1862 r.
Nynkowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 6637) *Sąd Pokoju Okręgu Włocławskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej przez Aureljana Wachiewicza regulacji nowej hypoteki placu w mieście Włocławku przy ulicy Nowej pod Nr. 221 położonego, mającego rozległości morgę jedną i stóp 24 kwadratowych miary magdeburgskiej, graniczącego z posesjami od wschodu Antoniego Kolbe od południa Bernarda Dobrzyńskiego, od zachodu z ulicą Nową a od północy z ulicą Cyganka, należącego dawniej do Jana Posta, a w zastawnem posiadaniu Wincentego Wachiewicza będącego.

Zawiadamia strony interesowane że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym przed Pisarzem Sądu dnia 18 (30) Marca 1863 r.

Wzywa je przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Z tem ostrzeżeniem, że niezgłaszający się w terminie powyższym, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutku aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi na najbliższej sesji hypotecznej i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania na sesji, gdzie ogłoszenie decyzji zwierzchności hypotecznej nastąpi, obecnymi być powinni.

Brześć d. 4 (16) Grudnia 1862 r.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Makowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6585) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Z powodu nieprzyjęcia z wolnej ręki dzierżawy dochodów konsumcyjnych na rok 1863 przez właścicieli miast prywatnych Kaźmierza Konińskiego i Aleksandrowa, Rząd Gubernialny zawiadamia strony interesowane, że na jednoroczne wydzierżawienie tych samych dochodów na rok 1863, odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego licytacja przez opieczętowane deklaracje na d. 17 (29) Grudnia r. b. mianowicie od sum z m. Kaźmierza Konińskiego rs. 476; z miasta Aleksandrowa rs. 1666. Każdy zatem chęć licytowania mający, po zaopatrzeniu się w kwit vadialny i świadectwa kwalifikacyjne złożyć winien deklarację opieczętowaną napisaną podług wzoru w Nrze 37, 38 i 39 Dziennika Urzędowego z r. b. zamieszczonego, najpóźniej do godziny 11 z rana w dniu powyżej oznaczonym. Bliższe warunki licytacyjne każdodziennie prócz świąt w godzinach służbowych przejrzane być mogą.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1862 r.
Gubernator Cywilny,
(3) Radca Tajny Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

(N. D 6523) *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Na mocy reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 12 (24) Kwietnia r. b. N. 15338 podaje do powszechnej wiadomości, że pod d. 24 Grudnia (5 Stycznia 1862/3 r. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w biurze Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskinj pod Nrem 607 licytacja in minus przez złożenie opieczętowanych deklaracji, według wzoru niżej podanego, na dostawę do Mennicy 200 sążni kubicznych 3 łokciowych drzewa opałowego sosnowego, według warunków które każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych w biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą.

Za praetium fiscy do licytacji naznacza się summa rs. 1700 a vadium rs. 170 wynosi.

Zastrzega się wreszcie, że do licytacji rzeczonej sami tylko właściciele składów drzewa przypuszczeni zostaną.

Warszawa dnia 1 (13) Grudnia 1862 r.
Dyrektor, Wołowski.
Sekretarz, Niewiadomski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z d 1 (13) Grudnia r. z. zamieszczonego w pismach publicznych, składam niniejszą deklarację, jako podejmuję się dostawy do Mennicy Warszawskie 200 sążni kubicznych 3 łokciowych drzewa opałowego sosnowego w szczapach 3 lub 1 $^{3}/_{2}$ łokciowych za sumę rs. NN. wyraźnie rubli NN. poddając się wszelkim obowiązkom i dostrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, vadium w ilości rs. 170 (wypisać literami.)

Stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie pod N. przy ulicy NN.

Warszawa dnia miesiąca roku
(podpisać imie i nazwisko.)

(N, D. 6487) *Dyrekcja Ubezpieczeń.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 11ej z rana na posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę materjałów piśmiennych i wszelkich potrzeb kancelaryjnych dla biura Dyrekcji Ubezpieczeń na rok następny od 1 Stycznia 1863 r. do końca Grudnia 1863 r. Dostawa papieru w takiej tylko ilości i gatunkach żądaną będzie, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej ze swojej fabryki dostarczyć nie będzie w możności, ceny tego papieru oraz innych materjałów piśmiennych, jako też inne warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w biurze Dyrekcji u Naczelnika Kancelarji w godzinach służbowych.

Do licytacji przypuszczeni zostaną tacy tylko przedsiębiercy którzy złożą:

Patent kupiecki przez Starszych Zgromadzenia wydany.

Konsens kupiecki na prowadzenie handlu materjałami pisiennemi wydany.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winni złożyć deklarację opieczętowaną na ręce Naczelnika Kancelarji przed godziną 11stą z rana w dniu do licytacji oznaczonym, czysto bez poprawek, skrobań oraz przekreśleń, na papierze stemplowym ceny kop. 7½ napisaną i w niej wyraźnie literami wymienić procent jaki od cen w warunkach licytacyjnych za materjały piśmienne oznaczonych odstępują.

Do deklaracji dołączone być winny dwa oznaczone wyżej patenta oraz kwit kassy Głównej Ubezpieczeń na złożone vadium w summie rsr. 300 wyraźnie rubli srebrem trzysta.

Deklaracje skrobane poprawione lub napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia, tudzież po oznaczonym terminie złożone, lub nie poparte kwitem kassy na złożone vadium, patentem i konsensem kupieckim za nieważne uważane będą i przyjęte nie zostaną.

Warszawa d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1862 r
Prezes, Wierniewicz,
Naczelnik Kancelarji, Słomiński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. N. 41905 i 2337 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się przez ciąg roku następnego to jest od pierwszego Stycznia do końca Grudnia tysiąc ośmset sześćdziesiątego trzeciego roku dopełniać dostawę dla biura Dyrekcji Ubezpieczeń papieru w takiej ilości i gatunkach, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej dostarczyć nie będzie w możności, oraz wszelkich innych potrzeb kancelaryjnych wedle cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych z potrąceniem od nich siedm procent przez dotychczasowego dostawcę odstąpionego, za odstąpieniem w ogóle od tychże cen procentu (tu wypisać wyraźnie liczbą a następnie literami procent w połączeniu z procentem 7% dotychczasowo odstąpionym jaki dostawca odstąpić obowiązuje się) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dobrze znane i te w zupełności przyjmuję.

Pisałem w N. dnia mca roku mieszkam w domu N. w mieście Warszawie. (podpis.)

(N. D. 6669) *Dyrekcja Ubezpieczeń.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu jutrzejszym to jest 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 10 rano na gruncie posesji Nr. 1134 w Warszawie przy ulicy Żelaznej odbędzie się przed delegowanym urzędnikiem głośna in plus licytacja na sprzedaż skór różnego gatunku przez wynikłą na dniu 1 (13) Grudnia r. b. tamże pogorzel uszkodzonych, każdy więc chęć kupna mający winien się zgłosić opatrzony w vadia odpowiednio do warunków które w miejscu pogorzeli przez delegowanego okazane zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1862 r.
Prezes, Wierniowicz.
Naczelnik Kancelarji, Słomiński.

(N. D. 6417) *Magistrat Miasta Lublina.*

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego Lubelskiego z d. 6 (18) Listopada r. b. Nr. 78149 i 2279, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. w Sali Posiedzeń Magistratu miasta Lublina od godziny 10 do 12 przed południem obywać się będzie in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę dostawy 23 53/60 sażeni sześciennych szabru z kamienia granitowego do konserwacji ulic macadamizowanych w Lublinie, w r. 1863 a to od sumy rs. 1072 kop. 95, anszlagiem przez Komisją Rządową zatwierdzonym objętej.

Do licytacji tej vadium w kwocie rs. 108 złożone być winno.

Warunki zaś licytacyjne każdego dnia prócz świąt w godzinach biurowych w biurze Magistracie przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji pod nieważnością bez żadnych poprawek podać się winnej jest następujący.

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Lublina z dnia 14 (26) Listopada r. b. Nr. 14935 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy dostawy 23 53/60, sążeni sześciennych szabru z kamienia granitowego do konserwacji ulic macadamizowanych w Lublinie w r. 1863 a to od sumy rs. (tu wypisać zaofiarowaną sumę literami i bez żadnych poprawek) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i anszlagiem objętym, vadium w kwocie rs. 108, w gotowiźnie przy niniejszej deklaracji składam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o którego wrazie nieutrzymania się odesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania.)

Pisałem w N. dnia mca N. 1862 r.
(podpisać imię i nazwisko.)

Lublin d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Prezydent, L. Wroński.

(N. D. 6498) *Burmistrz Miasta Brzezin.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w czwartym terminie dnia 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 2 po południu, odbędzie się w Kancelarji Magistratu tutejszego głośna in plus licytacja na dzierżawę dochodów to jest:

a) Targowego jarmarcznego i brukowego rs. 150.

b) Z opłat od wypożyczania miar i wag od rs. 7 kop. 24 rocznie, mających przeto chęć zadzierżawienia, którego z powyższych dochodów w oznaczonym miejscu i terminie zaprasza.

Warunki są do przejrzenia każdodziennie w godzinach służbowych.

Brzeziny d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1862 r.
J. Kowalski.

(N. D. 6648) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 29 Września (11 Października) r. b. Nr. 48820/1574 opartego na rozporządzeniu Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 (15) Września r. b. N. 1872/4728 podaję do publicznej wiadomości, iż w biurze mojem w dniu 3 (15) Stycznia 1863 r. o godzinie 11-ej z rana odbywać się będzie in minus licytacja poczynając od sumy anszlagowej rs. 1760 kop. 60 1/4 na entrepryzę reperacji kościoła i budowę plebanii w Blichowie, a to przez złożenie opieczętowanych deklaracji wedle wzoru poniżej umieszczonego pisać się winnych, które w dniu tym tylko do godziny 11 z rana przyjmowane będą.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się rzeczonej entreprzy, obowiązany jest złożyć na vadium rs. 176 kop. 6 w gotowiźnie w której kolwiek kasie i dołączyć kwit na dowód że takowe vadium w jej depozycie znajduje się, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone zostanie.

Inne warunki licytacyjne, w każdym czasie prócz świąt w biurze mojem przejrzane być mogą.

Płock dnia 1 (13) Grudnia 1862 r.
Naczelnik, Jundziłł.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Płockiego z dnia 1 (13) Grudnia r. b. N. 20591 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w entreprzę reperacją kościoła i budowę plebanii we wsi Blichowie a to za sumę rsr. N. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie kassy N. na złożone w niej vadium rs. 176 k. 6 wynoszące dołączam, które wrazie nieutrzymania się sam odbiorę lub o odesłanie pocztą na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.
(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6649) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Z mocy upoważnienia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. Nr. 62692, podaje do powszechnej wiadomości, że na wydzierżawienie dochodu Kasy Ekonomicznej miasta Przasnysza z propinacji na rok 1863 z powodu postąpienia 15% procentu, odbywać się będzie w Magistracie rzeczonego miasta w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu w skróconym terminie dnia 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 3ej z południa licytacja in plus od sumy rs. 1076 kop. 40, a to przez podanie opieczętowanych deklaracji, podług dołączonego wzoru sporządzić się winnych, które do godziny wyż wspomnionej, przyjmowane będą, później zaś złożone odrzuconemi zostaną.

Każdy więc mający chęć zadzierżawienia rzeczonego dochodu, winien do której bądź Kasy Miejskiej, lub Skarbowej, albo też do Banku wnieść na vadium rs. 107 kop. 64 i kwit tejże Kasy do deklaracji dołączyć, które to vadium nieutrzymującemu się na licytacji powróconem zostanie, zaś utrzymującego się, na kaucją policzonem będzie.

Warunki do tej dzierżawy każdego czasu wyjąwszy święta uroczyste mogą być przejrzane w biurze mojem.

Przasnysz d. 4 (16) Grudnia 1862 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Przasnyskiego z dnia 4 (16) Grudnia r. b. Nr. 15170, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z propinacji m. Przasnysza na rok 1863 za sumę rs. kop. (wypisać liczbami i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit Kasy N. na złożone w niej vadium rs. 107 kop. 64 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. mca N. 1862 r.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

(N. D. 6647) *Magistrat Miasta Konina.*

Ponieważ na wylicytowany dochód wiadrowego w mieście Koninie w drugim terminie w dniu 3 (15) Grudnia r. b. podaną została deklaracja zapewniająca mieszkańcom miasta 15 procent wyższą ofertę, Magistrat miasta Konina przeto zawiadamia osoby interesowane, że na też same dochody na rok 1863 odbędzie się w Kancelarji Magistratu miasta Konina w d. 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana, ostatnia głośna in plus licytacja od sumy rs. 4160.

Każdy przeto chęć licytowania mający, po zaopatrzeniu się w kwit na złożone vadium, w oznaczonym dniu i terminie na licytacją przybyć raczy.

Warunki każdego dnia w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Konin d. 5 (17) Grudnia 1862 r.
Burmistrz, Morawski.

(N. D. 6627) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w tutejszym biurze Okręgowem odbywać się będzie w d. 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 11 rano licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na przewóz w r. 1863 około 25000 korcy węgli wózkami po Kolei Żelaznej z kopalni Ksawery do bulwarku na Reden od ceny kop. 1 1/2 od korca.

Przystępujący do licytacji winni złożyć na kaucję rs. 38 i na koszta ogłoszeń rs 2 oprócz włościan i mieszczan którzy za świadectwem solidarności do licytacji przypuszczeni będą.

Warunki do tej entreprzy codziennie przejrzane być mogą, w Wydziale Górniczym i w biurze Okręgowem w Dąbrowie w godzinach służbowych, przy których znajduje się wzór do deklaracji służyć mający.

Dąbrowa d. 1 (13) Grudnia 1862 r.
Hempel.

(N. D. 6650) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniu 29 Grudnia r. b. o godzinie 3 ej po południu odbywać się będą w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Suchedniowie powtórne licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kopiejek 15 do dnia i godziny jak wyżej przyjmować się mające, na transporta w roku 1863 dopełniać się mające do Składu Głównego w Warszawie, wyrobów i produktów z Zakładów i Magazynów Okręgu Wschodniego położonych.

1. Przy trakcie Warszawsko-Krakowskim.
2. Przy trakcie Bzińsko-Zawichostkim.
3. Przy drogach wiądących ku Końskim.

Od cen do pierwszej licytacji podanych a przez pisma publiczne jako to Dziennik Powszechny z dnia 14 Listopada r. b. Nr. 257 i Dziennik Urzędowy Gubernii Radomskiej z dnia 15 Listopada r. b. N. 47 ogłoszonych.

Przystępujący do licytacji obowiązani podać deklaracje Naczelnikowi Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, podług wzoru poniżej zamieszczonego, i do tychże dołączyć kwity kassy Górniczej albo innej Skarbowej na złożone vadium gotowizną albo w papierach procentowych przez Rząd na kaucje przyjmowanych i na koszta ogłoszeń:

Do licytacji I. vadium rs. 150, i koszta ogłoszeń rs. 4 kop. 50.

Do licytacji II. vadium rs. 200 i koszta ogłoszeń rs. 6.

Do licytacji III. vadium rs. 200 i na koszta ogłoszeń rs. 6.

Włościanie i mieszczanie Rządowi jako wolni od składania vadium, dołączą do deklaracji tylko świadectwa na dowód przyjęcia Solidarnej odpowiedzialności i kwit kassy na złożone koszta ogłoszeń.

Inne warunki tych licytacji mogą być przejrzane w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Suchedniowie i w Wydziale Górnictwa w Warszawie.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 25 Listopada r. b. N. 8830 podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się transportu żelaza i innych wyrobów z Magazynów i Zakładów położonych przy trakcie N. do Warszawy na r. 1863 z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procent N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwit kasowy na złożony vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia N. miesiąca roku

Zamieścić podpis, a na deklaracji wymienić adres do której licytacji podana.

Suchedniów dnia 25 Listopada 1862 r.
Łęcki.

(N. D. 6646) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

По распоряженiи высшаго Начальства будетъ производить 19 (31) сего Декабря торгъ, а 23 Декабря (4 Января) 1862/3 года переторжку, на окраску въ госпитальныхъ зданiяхъ половъ, оконъ, дверей и прочаго, масляною краскою. Почему вызываетъ желающихъ явиться на торги выше упомянутыхъ чиселъ въ 11 часовъ утра, съ законными залогами по 25% противу подрядной суммы исчисленной примѣрно въ 4000 руб. сер.

Условiя на окраску могутъ быть разсмотрѣны въ Конторѣ Госпиталя въ каждое время.

Г. Варшава Декабря 7 дня 1862 г.

(N. D. 6617) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława hr. Walewskiego Obywatela ziemskiego w dobrach swych Jedlinie Okręgu Radomskim Powiecie Piotrkowskim Gubernii Warszawskiej położonych, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Antoniego Wrotnowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod N. 410, zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem 5% od dnia 1 Stycznia 1862 r. liczyć się winnym i kosztów egzekucyjnych od Józefa Ludwika Bujno Obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 497 lit. *b* położonej, w dobrach swych Broszkowie Okręgu Siedleckim Gubernii Lubelskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1351 lit. *a*, u ojca swego Franciszka Bujno obrane mającego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 3 (15) Lipca 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod N. 497 lit. *b*. przy ulicy Miodowej, Senatorskiej i Podwale na gruncie dziedzicznym w cyrkule Policyjnym i Administracyjnym pierwszym, w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Ludwika Bujno należąca, w posiadaniu tegoż egzekwowanego Józefa Ludwika Bujno będąca, a w administracji poręczającej dochody, w osobie Szymona Aniszko zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość powyższa składa się z następujących zabudowań:

1. Z domu frontowego masiv murowanego od trzech ulic, to jest Miodowej, Senatorskiej i Podwala stojącego, z piwnicami sklepionemi, o parterze i dwóch piętrach, dachówką holenderką krytego, 15 kominów murowanych mającego.

2. Oficyny masiv murowanej pod półdachem dachówką krytym, z dwoma kominami murowanemi, o parterze i dwóch piętrach.

3. Z zabudowań murowanych o parterze od ulicy Podwale frontem stojących, blachą krytych z kominem murowanym.

4. Z bramy o dwóch wierzejach na słupac murowanych.

5. Z komórki z drzewa deskami krytej.

6 Ze stajenki z drzewa z jedną ścianą murowaną, dachówką karpiówką i holenderką krytej

7. Z komórki z drzewa i słupy takież, z jedną ścianą murowaną blachą krytej.

8. Z komórki z drzewa blachą krytej.

9. Z zabudowania częścią murowanego częścią z drzewa dachówką karpiówką krytego piętrowego.

10 Z zabudowania z drzewa w słupy ściana prawa murowana w którem są urządzone kloaki apparatowe, prócz tego mieszczą się 4 komórki.

11. Z podwórza całego kamieniem polnym brukowanego, w którym stoją dwa Szulerauzy z desek zbite, tudzież studnia balami cembrowana z pompą podwójną, wystawką szafkową z desek, z dwoma wachadłami żelaznemi i z 2 rurami.

W tej nieruchomości jest 22 lokatorów, a mianowicie z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, a którzy tytułem najmu w ogóle rs. 12,106 kop. 40 opłacają.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Antoniego Wrotnowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 410 zamieszkałego.

Zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Spoczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod N. 1767 urzędującemu na ręce Masłowskiego Protokólisty tegoż Sądu.

Obudwom dnia 17 (29) Lipca 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten ces trzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10ej z rana d. 12 (24) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Antoni Wrotnowski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 1 (13) Sierpnia 1862 r.
w. z. Podpisarz Trybunału, J. Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie dnia 1 (13) Sierpnia 1862 r.
w. z. Podpisarz Trybunału, J. Świerczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem dnia 9 (21) Listopada 1862 r. w terminie trzeciej publikacji zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 4 (16) Grudnia 1862 r. godzinę 10 z rana.

Popierający sprzedaż postąpił za subhastowaną nieruchomość rs. 80,000.

Warszawa dnia 12 (24) Listopada 1862 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia, subhastowana nieruchomość przysądzoną została *Antoniemu Wrotnowskiemu Obrońcy przy* Rządzącym Senacie za sumę rs. 80,000, termin do ostatecznego przysądzenia Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 4 (16) Grudnia 1862 r. wyznaczył na dzień 15 (27) Stycznia 1863 r. godzinę 10 z rana.

W tym terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 80,000.

Warszawa dnia 5 (17) Grudnia 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6656) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Macieja Jankowskiego Obywatela w dobrach Sleszynie Okręgu Orłowskim Gubernii Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Brzezińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 489. Lit. *b*. zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1650, oraz kosztów egzekucyjnych od Marjanny z Trzcińskich Lesiewskiej po niegdy Antonim Lesiewskim właścicielu dóbr Muchnice pozostałej wdowy. Jana Lesiewskiego obywatela w dobrach Rataje zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Marjanny Lesiewskiej wdowy w dobrach Muchnice Okręgu i Powiecie Gostyńskim zamieszkałej, obrane mającego. Protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 18 (30) Sierpnia i 20 Sierpnia (1 Września) 1862 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Muchnice z przyległościami Marjanką, i Karczemka dawniej w Powiecie i obwodzie Gostyńskim, obecnie zaś w Okręgu i powiecie Gostyńskim Gubernii Warszawskiej w gminie własnej, parafii Strzelec w juryzdykcji Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego, położone, prawem własności do niegdy Antoniego Lesiewskiego spadkodawcy egzekwowanych należące, wierzytelnością poszukiwaną hypotecznie obciążone, w posiadaniu i użytkowaniu współegzekwowanej wdowy Marjanny z Trzcińskich Lesiewskiej zostające.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom dworski masiv murowany o parterze z facjatą, czyli jednem piętrem, dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Oficyna masiv murowana na podmurowaniu z kamienia o parterze gontami kryta, z jednym kominem.

3. Zabudowanie z drzewa dranicami kryte.

4. Zabudowanie z drzewa w słupy z desek.

5. Kurnik z chrustu.

6. Holendernia na podmurowaniu kamiennem, z kamienia murowana, gontami kryta.

7. Obora na podmurowaniu z kamienia z drzewa, słomą kryta.

8. Zabudowanie z kamienia i w połowie z lempacy na podmurowaniu z kamienia, na stajnię i wozownię przeznaczone.

9. Owczarnia na podmurowaniu kamiennem w części z kamienia w części z lempacy.

10. Stodoła o dwóch klepiskach z kamienia i lempacy na podmurowaniu z kamienia.

11. Stodoła w słupy z cegły z kamienia na podmurowaniu kamiennem, słomą pokryta.

12. Spichrz masiv murowany z cegły na podmurowaniu kamiennem, dranicami kryty.

13. Stodoła na podmurowaniu kamiennem z drzewa, w słupy cegły murowana, słomą kryta, przy której urządzony jest manež czyli kierat na cztery konie, wewnątrz stodoły jest urządzona młocarnia i sieczkarnia fabryki Evansa, dużego kalibru.

14. Stodoła z drzewa słomą kryta.

15. Dom z kamienia wymurowany o parterze słomą kryty, z kominem murowanym.

16. Dziewięć domów z kamienia i lempacy słomą kryte.

17. Karczma z drzewa, dranicami kryta o dwóch kominach murowanych.

18. Zabudowanie z kamienia, cegły i lempacy o jednym kominie, dranicami kryte.

19. Siedm domów częścią z lempacy, częścią z cegły i kamienia słomą i gontami krytych.

20. Zabudowanie z kamienia, na podmurowaniu kamiennym.

21. Młyn czyli wiatrak deskami obity, gontem kryty, rekwizyta w którym są własnością młynarza.

22. Dom z drzewa w słupy słomą kryty, z kominem murowanym.

Na gruncie przyległości Marjanka egzystują następujące zabudowania:

23. Dom na podmurowaniu z lempacy słomą kryty, z kominem murowanym.

24. Chałup cztery i dom z drzewa słomą krytych, z kominami murowanemi.

Przychód dóbr w gotowiźnie jest następujący.

a) August Falkowski karczmarz płaci rs. 180 rocznie.

b) Wojciech Kaczorowski dzierżawca młyna płaci rocznie rs. 75, i uskutecznia dla dworu mlewo bezpłatnie.

c) Mateusz Wojciechowski ogrodnik z ogrodów płaci rocznie rs 30. Razem rs. 285.

W dobrach tych żadnych czynszowników nie masz.

Do zajmujących się dóbr należą następujące inwentarze żywe i martwe jako to: koni fornalskich sztuk 18; wołów roboczych sztuk 49; krów dojnych sztuk 19; ciołków i jałowizny sztuk 16; źrebaków sztuk 9; owiec poprawnych i tryków z jagniętami i skopami sztuk 980. Wozów na żelaznych osiach sztuk 5; wozów na drewnianych osiach sztuk 7, i inne porządki i narzędzia gospodarcze w akcie zajęcia wymienione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kazimierza Brzezińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 489 lit. *b*, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale Pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Marjannie z Trzcińskich Lesiewskiej po Antonim Lesiewskim właścicielu dóbr Muchnice pozostałej wdowie w dobrach tychże zamieszkałej na ręce własne.

2. Janowi Lesiewskiemu Obywatelowi w dobrach Rataje Okręgu Gostyńskim mieszkającemu na ręce Marjanny Lesiewskiej wdowy.

3. Kazimierzowi Gomolińskiemu Wójtowi gminy Muchnice, tamże w Muchnicach Okręgu Gostyńskim urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

Wszystkim dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1862 roku.

4. Janowi Łuniewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego w mieście Gombinie urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 8 (20) Września 1862 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana dnia 9 (21) Lisopada r. b.

Sprzedażą dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Września (3 Paźd.) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 22 Września (4 Października) 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie odbyte zostały w dniach 9 (21) Listopada, 23 Listopada (5 Grudnia) i 7 (19) Grudnia 1862 r. trzy publikacje zbioru objaśnień i warunków. W tym ostatnim terminie Trybunał na skutek wniosku incydentalnego Marjanny z Trzcińskich po Antonim Lesiewskim pozostałej wdowy, którą przez dekarację na d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1862 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału zeznaną spadku po mężu się zrzekła, wypuścił też Lesiewską wdowę ex nexu tej subhastacji i termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1862/3 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. W terminie tym popierający sprzedaż wierzyciel postąpi za dobra niniejsze sumę rub. sreb. 50,000

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6654) *Podpisani Syndycy Masy Upadłości Leona i Amalii Małż. Stalińskich.*

Podają do publicznej wiadomości, że na skutek upoważnienia W. Sędziego Komisarza, Fabryka octu w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1608*a* egzystująca, sprzedaną będzie przez publiczną licytacją za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze, w d. 19 (31) Grudnia r. b. o godzinie 12 z południa, z tem nadmienieniem, że każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć vadium w sumie rs. 200 na ręce Syndyków, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą, zaś plus licytantowi na rachunek szacunku przyjęte nie zostaną.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1862 r.
Edward Kowalski.
Ignacy Kijas.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 6167) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Stanisława i Ewę małżonków Salamonowiczów ostatecznie pod niewiadomem Nrem w Warszawie zamieszkałych, obecnie z pobytu niewiadomych ażeby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu stawili się w Sądzie tutejszym do wysłuchania wyroku w sprawie własnej wydanego, po upływie bowiem tego terminu wedle prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 6222) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Karola Prejssa, czeladnika stolarskiego, lat 33 podającego, ewangelika, ażeby w dniach 30 od daty niniejszego zapozwu, w Sądzie tutejszym dla wysłuchania Postanowienia w drodze łaski wydanego pod skutkami prawa stawił się.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
w zastępstwie, Paretti.

(N. D. 6166) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Franciszka Sokołowskiego lat 40 liczącego, katolika rodem ze wsi Zielone Krolewskie z Gubernii Augustowskiej, żonatego, dzietnego stale w gminie Kukón zamieszkałego ostatecznie w r. b. jako tracz w okolicach miasta Błonia pracującego, ażeby dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej w Sądzie tutejszym zapadłego, stawił się w Sądzie Poprawczym lub o miejscu przebywania swego doniósł w ciągu dni 30 pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 6165) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W miesiącu Październiku r. b. na kolonii Dworszczyku gminie Obręb Okręgu Stanisławowskiego od osoby podejrzanej odebraną została klacz wzrostu małego maści brudno-kasztanowatej, łysa, lat 2 licząca, wzywa zatem prawego właściciela ażeby z dowodami własność usprawiedliwiającemi zgłosił się za dni 30 od daty dzisiejszej po odbiór tej klaczy; gdyż po upływie tego czasu na skarb spieniężoną zostanie.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 6162) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Michała Siekierkę stangreta, lat 22 liczącego, katolika rodem z Gocławka aby w interesie własnym najdalej w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I. w przeciwnym bowiem razie listami gończemi ścigany będzie.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 6168) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa Władysława Wiśniewskiego lat 22 liczącego, katolika, w mieście Warszawie urodzonego, żonatego dzietnego, b. Strażnika tabacznego, poprzednio w mieście Mińsku a ostatnio w mieście Lublinie mieszkającego aby najpóźniej w dniach 30 od daty niniejszego obwieszczenia zgłosił się do Sądu tutejszego, lub o teraźniejszem miejscu swego zamieszkania powiadomił, w przeciwnym bowiem razie, podług prawa co do niego postąpionem będzie.

Warszawa dnia 8 (20) Listop. 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 6190) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego.*

Zapozywa Edwarda-Maksymiljana 2ch imion Strusińskiego z wsi Zeliny ostatnie zamieszkanie w Warszawie za świadectwem wójta gminy Komarówka do N. 38 wydanem mającego, obecnie z pobytu swego niewiadomego, aby do ogłoszenia Postanowienia w drodze łaski w sprawie jego zapadłego w tutejszym Sądzie w ciągu dni 30 stawił się, po upływie bowiem tego terminu listami gończemi ściganym będzie.

Biała d. 6 (18) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

(N. D. 6189) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Zapozywa Macieja Sęczkowskiego wyrobnika ostatnio we wsi Pikutkowie gminie tegoż nazwiska zamieszkałego obecnie z pobytu niewiadomego iżby się dla wysłuchania wyroku najdalej w ciągu dni 30 stawił do Sądu tutejszego, w przeciwnym bowiem razie według prawa postąpionem będzie.

Brześć d. 8 (20) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Tryniszewski.

(N. D. 6633) *Sąd Policji Prostej Okręgu Stanisławowskiego.*

Ogłasza niniejszem, że w dniu 10 (22) Listopada r. b. przez dwóch mieszczan miasta Radzymina udających się do Warszawy znalezioną została na szosy za wsią Markami, klacz maści karej, lat przeszło dziesięć mająca, wzrostu małego z łatami siwemi około grzbietu, na prawe oko ślepa, która znajduje się obecnie w depozycie Sądu tutejszego, ktoby się więc mienił być właścicielem tej klaczy, zechce się zgłosić z dowodami prawnemi do Radzymina do miejsca posiedzeń Sądu w ciągu dni 30, lub do Sądu Poprawczego Powiatu Warszawskiego Wydziału II, w którym akta sprawy tego przedmiotu przez Sąd tutejszy pod dniem dzisiejszym za Nr. odesłane, znajdują się.

Radzymin d. 3 (15) Grudnia 1862 r.
Podsędek,
Radca Honorowy, Kondracki.

(N. D. 6150) *Sąd Policji Prostej Okręgu Sieradzkiego.*

We wsi Strzałkach gminie tegoż nazwiska w powiecie i Okręgu Sieradzkim, ujętą została klacz bez odmiany lat około 9 mająca zawiadamiając o tem Publiczność, wzywa prawego właściciela, aby w przeciągu 6 tygodni z dowodami własność usprawiedliwiającemi do Sądu naszego w terminie właściwym się zgłosił, gdyż po upływie zakreślonego czasu klacz na skarb zasądzoną i przez licytację sprzedaną zostanie.

Sieradz dnia 7 (19) Listop. 1862 r.
Radca Honorowy, Biernacki.

(N. D. 6158) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Wilhelma Langner gorzelanego, ostatnio we wsi powiecie i Okręgu Wieluńskim zamieszkałego, a teraz z pobytu niewiadomego, aby się najdalej za dni 30 od dziś licząc w Sądzie tutejszym do posłuchania wyroku w sprawie jego własnej za padłego niezawodnie stawił, lub o teraźniejszem swym zamieszkaniu doniósł a to pod skutkami prawa.

Piotrków dnia 8 (20) Listop. 1862 r.
Sędzia Prezydujący
Assesor Kolegialny, Chmieliński.

(N. D. 6239) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

W wykonaniu wyroku Sądu tutejszego z dnia 15 (27) Marca r. b. przeciwko Wolfowi Rozenel żydowi, cyrulikowi w mieście Zaklikowie Okręgu Kraśnickim zamieszkałemu wydanego i już prawomocnego podaje się do publicznej wiadomości, iż tymże wyrokiem rzeczony Wolf Rozenel za nieprawne i błędne leczenie z art. 576, 44 i 45 K. K. G. i P. na karę pieniężną rs. 10 z oddaniem pod dwuletni dozór policyjny został skazany.

Janów d. 2 (14) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Przegaliński.

(N. D. 6203) *Sąd Policji Prostej Okręgu Marjampolskiego.*

Zapozywa niniejszem Aloizego Raczyńskiego, lat 56 ewangielika b. szynkarza ze wsi Wejwery gminy Freda obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w ciągu dni 30 od daty obecnego ogłoszenia do Sądu tutejszego w sprawie własnej dla wysłuchania wyroku przybył, wrazie bowiem przeciwnym stosownie do przepisów prawa postąpionem będzie.

Marjampol d. 8 (20) Listopada 1862 r.
za Podsędka, Kurczyński.

(N. D 6241) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Franciszka i Auguste Paulów ewangielików poprzednio w kolonii Ksawerów Ogu Szadkowskim zamieszkałym, a obecnie z pobytu niewiadomym aby najdalej w dniach 30 od daty dzisiejszej w Sądzie tutejszym się stawili, lub też o teraźniejszym swym pobycie dali wiadomość w przeciwnym bowiem razie, po upływie powyższego terminu według prawa postąpionem będzie.

Piotrków d. 28 Października (10 Listop.) 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

(N. D. 6244) *Sąd Policji Prostej Okręgu Rawskiego.*

Zapozywa Szymona Cholewczyńskiego lat 42 katolika, majstra kamieniarskiego, w m. Rawie ostatnio zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w ciągu dni 30 dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, do Sądu tutejszego przybył, wrazie bowiem przeciwnym stosownie do przepisów prawa postąpionem będzie.

Rawa d. 12 (24) Listopada 1862 r.
za Podsędka, A. Fejlert.

(N. D. 6260) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Zapozywa niniejszem Pejsaka Dekoktmana v. Dochtmana a obecnie neofitę Antoniego Józefa Dochtman lat 28 liczącego felczera, ostatnio we wsi Woli Boglewskiej Gminie Boglewice P-cie Warszawskim przebywającego a teraz z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie jego wydanego stawił się w Sądzie tutejszym najdalej w ciągu dni 30 a to pod dalszemi skutkami prawa.

Radom d. 10 (22) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Koldgialny, I. Gurecki.

(N. D. 6259) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem Zuzannę Żakiewicz i Balbinę Zawidzką, przedostatnio w m. Płocku przebywające, a obecnie z pobytu niewiadome, aby dla wysłuchania Postanowienia J. O. Księcia Namiestnika Królestwa natychmiast a najdalej w dniach 30, do Sądu tutejszego przybyły, gdyż wrazie przeciwnym dalsze środki prawne przedsięwzięte będą.

Płock d. 10 (22) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Lempicki.

(N. D. 6243) *Sąd Policji Prostej Okręgu Przasnyskiego.*

Przed dwoma tygodniami w m. Przasnyszu zatrzymany został przez tutejszego mieszczanina Bernarda Długokęckiego, błąkający się po mieście koń, maści kasztanowatej z białą na łysinie gwiazdką, i białą jedną pęciną lat około 20 mający, wzywa zatem prawego właściciela aby z dowodami własności usprawiedliwiającemi po odbiór konia tego w przeciągu dni 15, zgłosił się, po upływie bowiem tego czasu, koń wzmiankowany na rzecz Skarbu spieniężonym zostanie.

Przasnysz d. 7 (19) Listopada 1862 r.
Podsędek, Taczanowski.

(N. D. 6059) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Iwana Łoginow ze wsi Złobibina gminy Pokrowski pochodzącego a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia tłomaczenia w sprawie przeciwko niemu o obelgi straży, natychmiast a najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego przybył, lub miejsce teraźniejszego swego pobytu wskazał, gdyż w przeciwnym razie uważanym będzie jako ukrywający się

Kalwarya dnia 3 (15) Listop. 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Wesołowski.

(N. D. 6154) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Dominika Dąbrowskiego z gminy Szczebra pochodzącego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko Aleksandrowi Korzeniowskiemu natychmiast a najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego przybył, gdyż w przeciwnym razie uważany będzie jako ukrywający się.

Kalwarya dnia 6 (18) Listop. 1862 r.
Sędzia Prezydujący, de Johne.

(N. D. 6157) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Wzywa Mateusza Łęczyckiego z miasta Nowogroda pochodzącego i tamże zamieszkałego, a ostatnią razą na wyrobku czasów we wsi Gołczynie gminie Konarzyce Okręgu Łomżyńskiego zostającego, aby dla złożenia tłomaczenia w własnej sprawie w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 licząc od daty dzisiejszej stawił się, gdyż w razie przeciwnym listami gończemi poszukiwany będzie.

Łęczyca dnia 1 (13) Listop. 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Podbielski.

(N. D. 6155) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Przy końcu Października r. z. na rzece Narwi pod Łomżą znalezione zostały zwłoki człowieka zatonionego, znacznej korupcyi uległe ubranego w sukman czarny stary, koszulę płócienną, spodnie parciane grube, i buty stare zwłoki te przedstawiały człowieka lat około 30 mieć mogącego a którego imie nazwisko i pochodzenie dotąd wyśledzonem być niemogło, ktoby przeto posiadał wiadomość o szczególach takiego człowieka zechce udzielić Sądowi tutejszemu dla udzielenia takiej wiadomości familji zmarłego.

Łomża dnia 3 (15) Listop. 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Podbielski.

(N. D. 5999) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Hirszę Finka z miasta Władysławowa Powiatu Marjampolskiego pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sprawie przeciwko niemu o kradzież uformowanej do wytłomaczenia się bezzwłocznie przed Sądem naszym stawił się, w przeciwnym bowiem razie listami gończemi ścigany będzie.

Kalwarja d. 30 Paźdz. (11) Listop. 1862 r.
Assesor Kolegialny.
Sędzia Prezydujący de Johne.

(N. D. 6026) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Za Katrzyną Gostkowską o kradzież prawnie obwinioną, lat około 30 liczącą, katoliczkę z wsi i gminy Łopuszno powiatu Kieleckiego pochodzącą, z pobytu niewiadomą wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemnych, oczu siwych, i nosa miernego, znaków szczególnych żadnych, wrazie przytrzymania ma być wprost do Sądu tutejszego odstawioną.

Kielce d. 12 Grud. (31) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Miciński.

(N. D. 6066) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości że w depozycie Sądu tutejszego znajdują się rzeczy jako to. 1. Chustka mała czerwona 2. dwie koszule cienkie, 3 jedna koszula gruba, 4. gatki szare barchanowe, 5. pół-koszułek z haftem 6. spodnie czarne kortowe stare, 7. kamizelka czarna, 8. szla z postronkiem niewiadomego właściciela, od Jana Porczyńskiego gospodarza z wsi Wodzynka o kradzież takowych poszlakowanego odebrane wzywa zatem poszkodowanego właściciela aby po odbiór tych rzeczy z dowodami własność usprawiedliwiającemi, najdalej w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej licząc do Sądu tutejszego się zgłosił, po upływie bowiem tego terminu na skarb Królestwa zasądzone zostanie.

Piotrków dnia 3 (15) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący
Assesor Kolegialny, Chmieliński.

(N. D. 6240) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

Wzywa wszelkie władze do których bezpieczeństwo i porządek krajowy należą, ażeby na Srula Fiszera o kradzież poszlakowanego, i do tłumaczenia z aresztu kwalifikowanego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego, ścisłą baczność zwrócić, i onego po dostrzeżeniu Sądowi tutejszemu, lub inemu najbliższemu, pod strażą dostawić zarządzić raczyły. Rysopis poszukującego się Fiszera jest następujący: pochodzi z m. Tarnogroda, starozakonny, lat ma 55, wzrost średni, oczy piwne, włosy na głowie i brodzie siwe, twarz okrągła, znaki szczególne, na głowie po wyrzutach blizny, i na niej wyrastające włosy, więcej od innych siwe, ubrany w zwykły żupan żydowski.

Janów d. 8 (20) Listopada 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Przegaliński.

w Drukarni J Jaworskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.